

Rafał Panfil

Muzeum Zamkowe w Malborku

STARANIA STANISŁAWA KUKLIŃSKIEGO O PRZEJĘCIE KOŚCIOŁA ZAMKOWEGO W MALBORKU

Słowa kluczowe: jezuiti, Malbork, kościół zamkowy NMP, Prusy Królewskie, konflikty religijne

Key words: Jesuits, Malbork, St. Mary's Church, Royal Prussia, religious conflicts

Wstęp

Jezuici przebywali w Malborku od 1618 r.¹ Rozwój ich placówki, najpierw misji a potem rezydencji, został zakłócony 10-letnią przerwą podczas

¹ Na temat malborskiej rezydencji jezuitów w ostatnich latach pojawiła się bogata literatura: S. Kościelak, *Jezuici w Gdańsku od drugiej połowy XVI do końca XVIII wieku*, Kraków 2003, s. 82, 250; L. Grzebień, *Malbork*, w: *Encyklopedia wiedzy o jezuitach na ziemiach Polski i Litwy 1564–1995*, opr. L. Grzebień SJ, Kraków 2004, s. 402 (dalej: EWJ); W. Zawadzki, *Duchowieństwo katolickie oficjałatu pomezanańskiego w latach 1525–1821*, Elbląg 2009, t. 1 – *Studium prozopograficzne*, s. 265–270; M. Józefczyk, *Z dziejów religijnych Pomezanii w XVII wieku*, Malbork 2012, t. 1 – *Synteza dziejów*, s. 137–145; W. Zawadzki, *Zakony w Pomezanii w XVII–XIX wieku*, Olsztyn–Elbląg 2013, s. 39–127; A. Kopiczko, *Posługa duszpasterska jezuitów w świetle kroniki „Dzieje malborskiej rezydencji Towarzystwa Jezusowego 1647–1744*, w: *Jezuici w Malborku a życie religijne na terytorium diecezji pomezanańskiej w okresie nowożytnym*, red. J. Hochleitner, Malbork 2014, s. 83–102; J. Wojtkowski, *Konwertyci w kronice jezuitów malborskich (1647–1744)*, w: *Jezuici w Malborku*, s. 121–132; A. Dobry, *Siedziba kolegium jezuickiego w Malborku (XVII–XIX w.)*, w: *Jezuici w Malborku*, s. 147–160; S. Kościelak, *Rezydencja jezuitów w Malborku i jej międzynarodowa obsada duszpasterska*, w: *Mniejszości narodowe i religijne na Żuławach*, red. J. Hochleitner, Malbork 2016, s. 69–90; J. Wiśniewski, *Kościół (kaplica) Najświętszej Marii Panny na Zamku Wysokim w Malborku w strukturze kościelnej diecezji pomezanańskiej*, w: *Rewitalizacja zespołu kościoła Najświętszej Marii Panny w Malborku*, red. J. Hochleitner, Malbork 2016, s. 23–27; J. Hochleitner, *Kościół NMP w okresie nowożytnym*, w: *Rewitalizacja zespołu kościoła Najświętszej Marii Panny w Malborku*, red. J. Hochleitner, Malbork 2016, s. 83–104; J. Hochleitner, *Remonty w kościele zamkowym w okresie staropolskim (XVI–XVIII w.)*, w: *Kościół Najświętszej Marii Panny na Zamku Wysokim w Malborku. Dzieje – wystrój – konserwacja*, red. J. Hochleitner i M. Mierzwiński, Malbork 2016, s. 127–131; J. Hochleitner, *Kolegium jezuickie na Zamku Wysokim w Malborku*, w: *Wieża Klesza i Domek Dzwonnika na Zamku Wysokim w Malborku. Dzieje i konserwacja*, red. J. Hochleitner i M. Mierzwiński, Malbork 2016, s. 43–50.

okupacji szwedzkiej i brandenburskiej w latach 1626–1636. Do Malborka jezuita wrócili w tym ostatnim roku, jednak nadal w połowie czwartej dekady XVII w. Towarzystwo Jezusowe w Malborku znajdowało się w bardzo trudnej sytuacji². Miejskowa rezydencja nie posiadała własnej siedziby, która spłonęła podczas wojny w 1628 r., najprawdopodobniej na skutek celowego podpalenia³. Jezuita zamieszkiwali w małym budynku o pięciu izbach, przyległym do kościoła farnego pw. św. Jana Chrzciciela i będącym własnością tejże parafii⁴. Zakon nie posiadał również własnej świątyni i sprawował pomocniczą posługę duszpasterską przy farze, będąc w sprawach kościelnych całkowicie zależnym od biskupa i miejscowego proboszcza⁵. Od początku funkcjonowania w mieście placówki jezuickiej próbowano przekształcić ją w samodzielne kolegium⁶. Już biskup chełmiński Jan Kuczborski (1572–1624)⁷, wraz z ówczesnym ekonomem malborskim Melchiorem Wejherem (1574–1643)⁸, współfundator domu zakonnego w Malborku, przeznaczył w swoim testamencie w sumie pokaźną kwotę 15 000 florenów na przyszłe kolegium malborskie i opiekę nad ubogimi⁹. Pieniądzy z fundacji biskupiej rezydencja malborska nie otrzymała jednak nigdy w całości, a jej zarząd po-

² *Był również drugi przywilej na tę parafię [Kościelniczki – R.P.], wydany nam przez Najczcigodniejszego księdza Kaspra Działyńskiego w Lubawie, w dniu 19 lutego 1642 roku, a to ze względu na naszą ówczesnie trudną sytuację – zob. Wizytacja biskupa Teodora Potockiego według kroniki jezuitów malborskich w 1700 roku, w: M. Józefczyk, *Z dziejów religijnych Pomezanii*, t. 1, s. 137.*

³ *Am 16. Jun. [1628 – RP] frühe vor Tage kam binnen Marienburg auff dem Kirchhoff an der Jesuiten Schulen ein ziemlich grosses Feuer aus, welches die Schule verzehrte und dahero auch die Sparren an der Kirch von grosser Hitz zu brennen beginneten, aber durch Fleiss der Bürgerschaft wiederumb geleschet ward – zob. Israel Hoppe's Burggrafen zu Elbing Geschichte des Ersten Schwedisch-Polnischen Krieges in Preussen, nebs Anhang, wyd. M. Töppen, „Die Preussischen Geschichtschreiber des XVI. und XVII. Jahrhunderts”, Leipzig 1887, Bd. 5, s. 253; M. Józefczyk, *Z dziejów religijnych Pomezanii w XVII wieku*, Malbork 2013, t. 2 – *Źródła do dziejów XVII-wiecznej Pomezanii*, s. 137.*

⁴ *Na cmentarzu kościelnym, tam gdzie stała szkoła parafialna i dom wikariuszy, wydzierzawiono niegdyś teren jezuitom, którzy postawili tam kamienicę – zob. Wizytacja najczcigodniejszego Andrzeja Olszowskiego w 1669 roku, w: M. Józefczyk, *Z dziejów religijnych Pomezanii*, t. 2, s. 362.*

⁵ M. Józefczyk, *Z dziejów religijnych Pomezanii*, t. 1, s. 138.

⁶ Kolegium stanowiło najwyższą formę jezuickiego domu zakonnego. Była to placówka zakonna, w której duża liczba zakonników zatrudniona była przy prowadzeniu szkoły i nauczaniu. Charakterystycznymi cechami kolegium, oprócz dużej liczby zatrudnionych i mieszkających w nim zakonników, było posiadanie odpowiedniej siedziby, świątyni oraz uposażenia umożliwiającego niezależną egzystencję – L. Grzebień, *Kolegium*, EWJ, s. 291–292; S. Kościelak, *Jezuici w Gdańsku od drugiej połowy XVI do końca XVIII wieku*, Kraków 2003, s. 37–38.

⁷ A. Nadolny, *Kuczborski Jan bp*, w: *Encyklopedia Katolicka*, Lublin 2004, t. 10, s. 147.

⁸ S. Ciara, *Wejher Melchior herbu własnego albo Skarżyna (1574–1643)*, w: *Słownik biograficzny Pomorza Nadwiślańskiego*, red. S. Gierszewski, Gdańsk 1994, t. 4, s. 430–431.

⁹ *Dzieje malborskiej rezydencji Towarzystwa Jezusowego 1647–1744. Z rękopisu H 11 Archiwum Archidiecezji Warmińskiej w Olsztynie przełożył biskup Julian Wojtkowski*, Olsztyn 2013 (dalej: *Dzieje malborskiej rezydencji*), s. 9, 18.

wierzono kolegium gdańskiemu, czyli placówce nadrzędnej¹⁰. Zadłużenie kolegium gdańskiego wobec rezydencji malborskiej spłacano opieszale w ratach przez ponad 30 lat. W roku 1628 wynosiło ono 8000 florenów (fl.), w 1642 – 5000, a w 1651 – 591 fl. Najprawdopodobniej spłacano je aż do najeźdu szwedzkiego w 1656 r.¹¹. Jak wynika z wzmianki Stanisława Kuklińskiego z 1653 r., częścią tej kwoty zarządzało też kolegium krakowskie. W sumie kolegia gdańskie i krakowskie miały być w tym czasie winne rezydencji malborskiej 3000 florenów¹².

W tym samym czasie jezuita toruński, którzy zignorowali wizytację biskupią, weszli w konflikt z biskupem chełmińskim Kasprem Działyńskim (1597–1646)¹³. Spowodowało to, że niechęć hierarchy kościelnego rozlała się na cały zakon¹⁴. Dodatkowo w 1644 r. jezuita popadli także w niełaskę króla Władysława IV, który poczuł się urażony przyjęciem do zakonu, bez pozwolenia królewskiego, swojego brata – królewicza Jana Kazimierza¹⁵. Być może, w pewnym stopniu w związku z tymi wydarzeniami pozostaje fakt, że także w tym samym 1644 r. władze Prowincji Polskiej zakonu, na czele z nowym prowincjałem (1643–1646) i wizytatorem Fabrizio Banfim (1579–1658)¹⁶, który charakteryzował się dbałością o dyscyplinę zakonną, rozważały możliwość likwidacji rezydencji jezuitów w Malborku, Grudziądzu, Barze, Bydgoszczy i Wałczu¹⁷. Już w 1633 r. miał sugerować to generałowi zakonu, Muzio Vitelleschiemu (1563–1645)¹⁸, rektor kolegium krakowskiego św. Piotra i były wychowawca królewiczów, jezuita Przemysław Rudnicki (1584–1650)¹⁹. W liście do Vitelleschiego twierdził, że rezydencje są *szkopułami karności zakonnej i okazją rozluźnienia*²⁰. Ostatecznie jednak do rozwiązania placówki malborskiej nie doszło, zdawano bowiem sobie sprawę ze znaczenia pobytu jezuitów w Malborku dla restytucji diecezji pomezjańskiej po zakończeniu wojny szwedzkiej, szczególnie wobec jawnej niechęci do ka-

¹⁰ S. Kościelak, *Jezuici w Gdańsku*, s. 250.

¹¹ Ibidem, s. 82.

¹² *Dzieje malborskiej rezydencji*, s. 18.

¹³ P. Czaplewski, *Działyński Kasper, biskup chełmiński*, w: *Polski słownik biograficzny* (dalej: PSB), Kraków 1948, t. 6, s. 87–88.

¹⁴ M. Józefczyk, *Z dziejów religijnych Pomezanii*, t. 1, s. 138.

¹⁵ *Pamiętniki Albrychta Stanisława X. Radziwiłła kanclerza w. litewskiego wydane z rękopismu przez Edwarda Raczyńskiego* (dalej: Albrecht S. Radziwiłł, *Pamiętniki*), Poznań 1839, t. 2, s. 127–128.

¹⁶ L. Grzebień, *Banfi Fabrycy*, EWJ, s. 25.

¹⁷ E. Alabrudzińska, *Kolegium jezuitów w Bydgoszczy w XVII i XVIII w.*, „Kronika Bydgoska”, 1989 (1991), t. 11, s. 183.

¹⁸ L. Grzebień, *Vitelleschi Muzio*, EWJ, s. 714.

¹⁹ E. Alabrudzińska, *Kolegium jezuitów w Bydgoszczy*, s. 183; P. Rudnicki studiował w Würzburgu i Rzymie, gdzie wstąpił do zakonu w roku 1601. Wychowawca młodych Wazów na dworze królewskim 1622–1629, miał duży wpływ na wychowanie przyszłego króla Jana Kazimierza. Pośredniczył w sprawach spornych między jezuitami a dworem i Akademią Krakowską. Dbał o poziom szkolnictwa jezuitów – L. Grzebień, *Rudnicki Przemysław Jakub*, EWJ, s. 583.

²⁰ E. Alabrudzińska, op. cit., s. 184.

tolików nowo mianowanego ekonomy malborskiego i gorliwego kalwinisty, Gerarda Denhoffa (1598–1648)²¹. Z konieczności pobytu jezuitów w Malborku zdawał sobie sprawę bp Kuczborski, zapisując wspomnianą wyżej kwotę *na fundację Collegium Malborskiego bardzo na ten tam miejscu potrzebne*²². Podobnie kolejny (od 1635 r.) bp Jan Lipski (1589–1641)²³, który dla podniesienia diecezji pomezkańskiej po zniszczeniach wojny o ujście Wisły sprowadził ich z powrotem do miasta i starał się wspierać swoją protekcją²⁴. W tym trudnym czasie odczuwano w spustoszonej diecezji brak kapłanów, wielu z nich obsługiwać musiało dwie, trzy, a niektórzy nawet cztery parafie. Jezuita malborscy byli wówczas jedynym czynnym zakonem w Pomezanii. Zamiast więc rozważanej likwidacji, podjęto ponownie wysiłek rozbudowy, uposażenia i przekształcenia rezydencji malborskiej w kolegium. W tym celu w 1644 r. przysłano ze specjalną misją do Malborka ojca Stanisława Kuklińskiego (1595–1679), który przez kolejne 3 lata pełnił funkcję superiora rezydencji malborskiej, a w latach 1647 – 1653 był oficjalnie misjonarzem na Żuławach Malborskich. Zakonnik ten przebywał w Malborku ponownie w latach 1664–1667, powtórnie pełniąc funkcję superiora rezydencji. W tym okresie, dzięki protekcji wpływowych osób, sfinalizował swoje wysiłki sprzed „potopu” szwedzkiego i doprowadził do odzyskania przez jezuitów malborskich zespołu kościoła Najświętszej Marii Panny na Zamku Wysokim wraz z dolną kaplicą św. Anny i przyległym doń budynkiem. Swoje wysiłki opisał w dołączonym na początku kroniki jezuitów malborskich raporcie, o czym niżej.

Autorstwo i datowanie początkowych fragmentów kroniki

We wstępie do polskiego tłumaczenia *Historia Residentiae Mariaburgensis Ab Anno 1647*²⁵ autorstwa biskupa Juliana Wojtkowskiego, ksiądz

²¹ Zob.: W. Czaplinski, *Denhoff Gerard (1589–1648)*, w: PSB, Kraków 1939–1946, t. 5, s. 109–110; T. Oracki, *Denhoff (Denhof, Dönhoff) Gerard*, w: Słownik Biograficzny Warmii, Prus Książęcych i Ziemi Malborskiej od połowy XV do końca XVIII wieku, Olsztyn 1984, t. 1, s. 45–46 (podaje datę dzienną urodzenia 15.01 i odmienny rok 1590); A. Groth, *Denhoff Gerard h. własnego (1589–1648)*, w: *Słownik biograficzny Pomorza Nadwiślańskiego*, red. S. Gierszewski, Gdańsk 1992, t. 1, s. 316–317; Mi.K., *Denhoff Gerard (1589–1648)*, w: *Słownik biograficzny historii Polski*, red. J. Chodera i F. Kiryk, Wrocław–Warszawa–Kraków 2005, t. 1, s. 312–313.

²² M. Józefczyk, *Z dziejów religijnych Pomezanii*, t. 1, s. 137; idem, *Pomezania – trudne czterdziestolecie (1637–1677)*, „Studia Elbląskie”, 2011, t. 12, s. 7.

²³ H. E. Wyczawski, *Lipski Jan h. Łada*, w: PSB, Wrocław–Warszawa–Kraków–Gdańsk 1972, t. 17/3, z. 74, s. 422–424.

²⁴ Ibidem, s. 55–63; J. Hochleitner, *Jezuici w dominium warmińskim na przełomie XV i XVI wieku*, „Studia Warmińskie”, 2004/2005, t. 41/42, s. 279.

²⁵ *Historia Residentiae Mariaburgensis Ab Anno 1647*, dalej inną ręką, najwcześniej ok. poł. XVIII w. dopisano datę 1744.

Andrzej Kopiczko napisał, że *Kronikę spisywało kilkunastu autorów, nieznanych z imienia i nazwiska*²⁶. Odnosząc się do tej opinii, na początku niniejszych rozważań należy poświęcić więcej miejsca początkowym fragmentom kroniki. Szczegółowe badania treści tekstu pozwalają na ostrożne ustalenie autora początkowego fragmentu (k.1 – 1 verso), oraz bez najmniejszych wątpliwości osoby autora drugiego fragmentu (k. 2 – 6 verso), jak również czasu, w którym poszczególne jego elementy zostały napisane, co zostanie wykazane poniżej.

Badany rękopis znajduje się w Archiwum Archidiecezji Warmińskiej w Olsztynie i liczy 116 kart in folio spisanych w języku łacińskim²⁷. Piszący te słowa korzystał zarówno z tłumaczenia polskiego, jak i fotokopii oryginału znajdującej się w zbiorach Pracowni Historii Zamku Muzeum Zamkowego w Malborku²⁸.

Badając oryginał *Historia Residentiae* należy stwierdzić, że początek rękopisu został przerobiony. Oryginalna numeracja kart została także zmieniona. Pierwotnie strona tytułowa nosiła numer „I”. Później w górnym prawym rogu strony dopisano podkreśloną jedynkę arabską „1”. Strony 1 i 1 verso tworzyły kartę oznaczoną pierwotnie rzymską cyfrą „II”, która została później przekreślona i również zastąpiona arabską cyfrą „1”. W ten sposób dawna strona „II” stała się stroną „1”, a dawna strona II verso stała się stroną 1 verso. System numerowania stron *Historia Residentiae* z podkreśleniem kontynuowano aż do 1688 r. (do karty nr 27), gdzie w tekście rękopisu rejestrujemy kolejną lukę czasową, brak tam bowiem sprawozdań z lat (1689–1695). Od strony 28, gdzie tekst zaczyna się ponownie od 1696 r., numeracja pisana jest już inną ręką, bez podkreślenia. Z powyższego wynika, że opisany system numeracji wprowadzono około 1688 r.²⁹

Na początku kroniki znajduje się strona tytułowa, a na karcie 1 – 1 verso oryginału znajduje się wstęp do *Historia Residentiae*, w którym autor zamieścił krótką informację o zaginięciu pierwszej kroniki podczas I wojny szwedzkiej oraz o innych sprawach i osobach związanych z pierwszym okresem działania jezuitów w Malborku. Porównując charakter pisma z charakterem pisma listu z roku 1647 bez daty dziennej, skierowanego do Krzysztofa Stanisława Janikowskiego i podpisanego *Stanisław Krzymuski SJ*³⁰,

²⁶ *Dzieje malborskiej rezydencji Towarzystwa Jezusowego 1647–1744. Z rękopisu H 11 Archiwum Archidiecezji Warmińskiej w Olsztynie przełożył biskup Julian Wojtkowski, Olsztyn 2013 (dalej: *Dzieje malborskiej rezydencji*), s. 6.*

²⁷ Ibidem.

²⁸ Sygn. mikrofilmu: MZM/DW/80.

²⁹ J. M. Krzemiński, *Od Sasa do Sasa. Królewskie popasy w Malborku. Z kroniki malborskiej rezydencji jezuitów*, „Rocznik Gdański” 1985, t. 45, z.1, s. 174, uważał na podstawie analizy oryginału, że cała początkowa partia tekstu została odtworzona ok. 1697 r.

³⁰ Fotokopia oryginału listu opublikowana została przez ks. Ignacego Polkowskiego w artykule pt.: *Krzysztof Stanisław Janikowski, fałszerz dokumentów polskich w XVII wieku*, „Rocznik dla archeologów, numizmatyków i bibliografów polskich za rok 1869”, Kraków 1870, pomiędzy stronami 44–45. Polkowski błędnie odczytał jego nazwisko jako *Krzymski*. Autor, niestety, nie podał również informacji, gdzie znajdował się oryginał listu.

można z dużą dozą prawdopodobieństwa stwierdzić, że pisanie drugiej kroniki malborskiej rozpoczął ten właśnie jezuita. Niepodważalne potwierdzenie przypuszczenia mogłaby dać jedynie ekspertyza grafologiczna obydwu dokumentów. Wiadomo, że jezuita Stanisław Krzymuski (1597–1663) pracował w Malborku w latach 1643–1645 i 1646–1647³¹, najpewniej w tym też czasie rozpoczął pisanie *Historia Residentiae*.

Na kartach od 2 do 6 verso (strony od 10 do 22 tłumaczenia polskiego) znajduje się tekst będący przedmiotem analizy w niniejszym artykule, zatytułowany: *Informatio in negotio Stabilis domicilii Patrum Societatis Jesu Mariaeburgensis*³². Tekst ten, pisany w pierwszej osobie, składa się z trzech części opisujących wydarzenia z różnych lat, w formie niechronologicznej retrospekcji, tzn. na początku mowa jest o wydarzeniach późniejszych, dalej o wydarzeniach wcześniejszych. Każda część ma formę listu skierowanego do innego dostojnika kościelnego lub zakonnego. Listy te zostały w późniejszym okresie przepisane i połączone w jedną całość oraz dołączone do początku *Historia Residentiae*³³.

Pierwsza część (k. 2 – 2 verso), co wynika z jej treści, adresowana jest do biskupa chełmińskiego i pomezkańskiego³⁴ w latach 1661–1674, Andrzeja Olszowskiego (1621–1677)³⁵. Można go zidentyfikować na podstawie początkowego fragmentu, gdzie autor określa jako jego poprzednika Andrzeja Leszczyńskiego (1608–1658)³⁶. Autorowi nie chodziło jednak o bezpośrednio poprzednika (w międzyczasie biskupami chełmińskimi byli Jan Gembicki, Jan Leszczyński i Adam Koss), ponieważ tekst ten pisany był *po wojnie szwedzkiej*³⁷, a od lutego 1661 roku biskupem nominatem chełmińskim (biskupstwo objął dopiero rok później, w roku 1662) był właśnie Olszowski.

³¹ L. Grzebień, *Krzymski Stanisław*, EWJ, s. 338.

³² Róg strony uszkodzony, koniec wyrazu nieczytelny. W polskim tłumaczeniu: *Informacja w sprawie stałej siedziby Ojców Towarzystwa Jezusowego w Malborku – Dzieje malborskiej rezydencji*, s. 10. W świetle treści tego tekstu, bardziej fortunate byłoby tłumaczenie: *Informacja w sprawie negocjowania stałej siedziby Ojców Towarzystwa Jezusowego w Malborku*.

³³ S. Zaleski, *Jezuici w Polsce*, Kraków 1905, t. 4, cz. 3, s. 1193, przyp. 1, podaje informację, że obszerny list i notatka w tej sprawie przechowywane były w rękopisach biblioteki biskupów warmińskich we Fromborku.

³⁴ Biskupi chełmińscy byli administratorami pięciu dekanatów katolickich pozostałych z dawnej diecezji pomezkańskiej po jej sekularyzacji. Były to dekanaty: dzierzgoński, malborski, nowostawski, sztumski i żuławski. Od początku XVII w. biskupi używali tytułatury *episcopus Culmensis et Pomesaniensis*. Za oficjalną datę powstania oficjalatu pomezkańskiego uważa się obecnie rok 1601 – zob. W. Zawadzki, *Duchowieństwo katolickie oficjalatu pomezkańskiego*, t. 1, s. 20–21; idem, *Zakony w Pomezaniu*, s. 22–23. Por. też: M. Józefczyk, *Pomezania – trudne czterdziestolecie*, s. 8.

³⁵ W. Czaplński, *Olszowski Andrzej h. Prus (1621–1677)*, w: PSB, Wrocław–Warszawa–Kraków–Gdańsk 1979, t. 24/1, z. 100, s. 42–46; P. Janowski, *Olszowski Andrzej abp*, w: *Encyklopedia Katolicka*, Lublin 2010, t. 14, s. 546–548.

³⁶ W. Czaplński, *Leszczyński Andrzej h. Wieniawa*, w: PSB, Kraków 1972, t. 17/1, z. 72, s. 105–107.

³⁷ *Dzieje malborskiej rezydencji*, s. 10.

Autor wspomina również słowa biskupa, który każe czekać ze staraniami o kościół NMP do czasu umocnienia się pokoju w kraju³⁸. Być może biskupowi chodziło o wygaśnięcie walk polsko-moskiewskich po wyprawie zadnieprzańskiej Jana Kazimierza w końcu 1664 r.³⁹ Data 1664/65 jest prawdopodobna ze względu na fakt, że jezuita powrócili do Malborka dopiero pod koniec maja 1660 r. i przez pierwsze lata (1661, 1662, 1663) usiłowali z wielkim trudem przywrócić funkcjonowanie rezydencji, mając nawet trudności ze zdobyciem podstawowych środków potrzebnych do codziennej egzystencji⁴⁰. Nie mogło być więc mowy o podjęciu w tych ciężkich latach powojennych ponownych starań o kościół zamkowy.

Drugą wskazówkę, przydatną co do datowania pierwszej części *Informatio*, stanowi wymienienie osoby ówczesnego prowincjała Olszewskiego⁴¹. Chodzi o jezuitę Marcina Olszewskiego (1608–1667), który pełnił funkcję prowincjała Prowincji Polskiej Towarzystwa Jezusowego w latach 1662–1665⁴². Wreszcie trzecią wzmianką umożliwiającą przybliżone datowanie jest wymienienie w treści listu osoby miecznika koronnego Franciszka Jana Bielińskiego (zm. 1685)⁴³, już jako urzędującego ekonoma malborskiego. Stanowisko to objął pod koniec czerwca 1663 r.⁴⁴ Podsumowując, omawiany fragment *Informatio* ma formę sprawozdania skierowanego do bp. Andrzeja Olszowskiego i został zapewne napisany najwcześniej w latach 1664–1665 przez Kuklińskiego⁴⁵. Ten, będąc od 1664 r. ponownie superiorem rezydencji malborskiej, kontynuował swoje wcześniejsze zabiegi z lat 1647–1652 o faktyczne przekazanie kościoła zamkowego NMP jezuitom malborskim⁴⁶.

³⁸ Ibidem.

³⁹ Oficjalnie rozejm z Moskwą w Andruszowie podpisano dopiero w roku 1667.

⁴⁰ Zob. *Rok 1661 – Ponieważ oni [jezuici – R.P.] z powodu skrajnego niedostatku Rezydencji, nie mieli gdzie zamieszkać ani z czego żyć; Rok 1664 – Rezydencja [...] znowu zmuszona była żyć o żebranym chlebie – Dzieje malborskiej rezydencji*, s. 32–33.

⁴¹ *Dzieje malborskiej rezydencji*, s. 11.

⁴² L. Grzebień, *Olszewski Marcin*, EWJ, s. 474.

⁴³ K. Piwarski, *Bieliński Franciszek Jan h. Junosza*, w: PSB, Kraków 1936, t. 2/1, z. 1, s. 46–47.

⁴⁴ Zob. *Contrakt na lat dwanaście immediate y nierozdzielnie po sobie idących od Dnia S Jana Chrzciciela począwszy w roku 1663 z Urodzonym Franciszkiem Bielińskim, Podkomorzem Płockim, Gwardiey Naszey Arkabuzerskiey Oberszterem, Mławskim Starostą, o Malborską Oekonomią postanowiony we Luowiu, w obozie pod Porzeczem, dnia 24 czerwca 1663 – Archiwum Główne Akt Dawnych (dalej: AGAD), Lustracje dz. XVIII, 78, s. 288–295.*

⁴⁵ M. Józefczyk, *Z dziejów religijnych Pomezanii*, t. 1, s. 139, przypuszczał, że autorem tego fragmentu *Informatio* był poprzedni superior Andrzej Przygocki. Prawdopodobnie powtórzył tę informację za S. Załęskim, *Jezuici w Polsce*, t. 4, cz. 3, s. 1191. Trzeba jednak pamiętać, że fragment monumentalnego dzieła Załęskiego roi się od błędnych interpretacji źródeł i nieścisłości oraz jest słabo udokumentowany.

⁴⁶ Jezuita posiadali już dokument Jana Kazimierza z 7 listopada 1652 r. przekazujący im w użytkowanie kościół zamkowy, ale z niewiadomych powodów akt ten nie był respektowany przez duchowieństwo parafialne.

Druga część *Informatio* rozpoczyna się na karcie 3 i kończy na 4 verso oryginału (strony od 12 do 17 tłumaczenia polskiego)⁴⁷. Ma również formę listu i rozpoczyna się adresem: *Przewielebny w Chrystusie Ojcze!*, skierowanym zapewne do generała zakonu⁴⁸. Fragment ten omawia wydarzenia z okresu 5 lat, od 1647 r. aż do uzyskania przez jezuitów malborskich dyplomu królewskiego na kościół NMP w listopadzie 1652 r. Na górze karty 3, gdzie się zaczyna, dopisano później inną ręką datę 1653 ze znakiem zapytania. Odnosi się ona być może do przypuszczalnego roku spisania tej części *Informatio*⁴⁹. Podstawowe wydarzenia i osoby umożliwiające datowanie to: rok wykrycia fałszerstw Krzysztofa Stanisława Janikowskiego (1647)⁵⁰, wizyta króla Jana Kazimierza w Malborku (po bitwie beresteckiej, wrzesień 1651)⁵¹, osoba Alessandro Gottifrediego, generała zakonu w okresie od 21 stycznia do 12 marca 1652 r.⁵², czy wreszcie informacja o wydaniu aktu królewskiego 7 listopada 1652 r.⁵³

Kontynuacją części drugiej pod względem chronologii opisywanych wydarzeń jest część trzecia, również w formie listu, zaczynającego się na karcie 5 i końżącego na 6 verso (strony od 18 do 22 tłumaczenia polskiego), adresowanego do prowincjała Prowincji Polskiej lub do generała zakonu⁵⁴. Część ta została napisana najprawdopodobniej w tym samym czasie, co część druga, o czym świadczy wzmianka o zmarłym *niedawno* podstarościm i wiceekonomie malborskim oraz ławniku tczewskim Janie Tesmerze (zm. po 25.06.1652)⁵⁵. Celem listu jest wyjaśnienie przełożonemu, nieznanemu Malborka i panujących tam realiów, korzyści płynących z posiadania kościoła zamkowego, udzielenie mu wyczerpujących informacji na temat świątyni oraz rozwianie różnych pojawiających się wątpliwości⁵⁶.

⁴⁷ *Dzieje malborskiej rezydencji*, s. 12–17.

⁴⁸ Adresatem z pewnością nie jest prowincjał zakonu, albowiem mówi się o nim na początku omawianego fragmentu *Informatio*, podobnie o rektorze kolegium gdańskiego. Ze względu na odmienną tytulaturę nie mógł nim być również biskup chełmiński, którego Kukliński tytułuje regularnie *najdostojniejsza wzniosłość, jego wzniosłość* lub *najdostojniejszy ordynariuszu*, podczas gdy w adresie listu zwraca się bez wątpienia do zakonnika.

⁴⁹ Datowanie takie jest uzasadnione w kontekście chronologii opisywanych wydarzeń. Problem stanowi jednak informacja o Stanisławie Jerzykowiczu *wówczas wielebnym prowincjale*, który funkcję tę objął dopiero 22 sierpnia 1653 r. (sprawował ją aż do roku 1656), a więc wiele miesięcy po opisywanych w liście wydarzeniach. Jest to niewątpliwie pomyłka autora tekstu, która jednak świadczy o tym, że raport pisano z pewnego dystansu czasowego.

⁵⁰ *Dzieje malborskiej rezydencji*, s. 13.

⁵¹ Albrzycht Stanisław Radziwiłł, *Pamiętniki*, s. 453; Para królewska przebywała w Malborku pomiędzy 8 a 19 września – G. Lengnich, *Geschichte der Preussischen Lande, Königlich-Polnischen Antheils unter die Regierung Johannis Casimiri*, Danzig 1734 (dalej: Lengnich, *Geschichte der Preussischen Lande unter die Regierung Johannis Casimiri*), s. 84.

⁵² *Dzieje malborskiej rezydencji*, s. 15; L. Grzebień, *Gottifredi Aleksander*, EWJ, s. 190.

⁵³ *Dzieje malborskiej rezydencji*, s. 17.

⁵⁴ *Ibidem*, s. 18.

⁵⁵ *Ibidem*, s. 22; *Urzednicy Prus Królewskich XV–XVIII wieku – spisy*, red. A. Gąsiorowski, Wrocław–Warszawa–Kraków 1990, t. 5, z. 2, nr 1223, s.161, 234.

⁵⁶ *Dzieje malborskiej rezydencji*, s. 17.

Tekst *Informatio* został dodany na początku rękopisu później. Dowodem na to jest przedstawione powyżej datowanie oraz brak kart opisujących w formie kalendarium (sprawozdań rocznych) dzieje rezydencji w latach 1647, 1648 i 1649⁵⁷, choć – jak mówi tytuł rękopisu – tekst *Historiae* powinien się rozpocząć w 1647 r.⁵⁸ Z oryginału usunięto 2,5 karty, obejmujące wspomniane lata. Wskazuje na to przekreślona cyfra „3” znajdująca się na karcie 9, na której znajduje się końcowy tekst z 1649 r. i następujący po nim początek tekstu opisującego wydarzenia z 1650 r. Zatem, kalendarium z lat 1647–1649 spisane było pierwotnie na kartach 1–3 (6 stron), które wyrwano, zastępując je najpewniej 5 innymi kartami (10 stron). Karty te zawierają tekst wspomnianej *Informatio*, przepisany przynajmniej przez dwie różne osoby, różne jednak, sądząc z charakteru pisma, od tej, która napisała pierwsze dwie strony rękopisu (Krzymuski?), jak również od tej, której charakterystyczne, ozdobne pismo pojawia się w zachowanej końcówce roku 1649 i dalej, aż do roku 1680 (karty 9–23). Tekst *Informatio* wydaje się być również niekompletny, brakuje bowiem kart od 7 do 9.

Po poczynieniu powyższych ustaleń należy przejść do kwestii autorstwa *Informatio*. Nie jest to zadanie skomplikowane, albowiem autor sam ujawnia się w dwóch miejscach relacji. Na kartach 5 i 6 (s. 18 i 20 tłumaczenia polskiego) autor wspomina o sumie zapisanej na fundację kolegium *przez mego rodzonego brata*, następnie ponownie pisze o swoim *bracie współfundatorze*⁵⁹. Z dalszej części kroniki wiemy, że fundatorem tym był szlachcic mazowiecki Paweł Kukliński oraz jego małżonka Elżbieta Młodzianowska⁶⁰. Bratem podstolego mielnickiego był jezuita malborski Stanisław Kukliński, który bez wątplenia jest autorem *Informatio*, występującym we wszystkich trzech wspomnianych listach jako narrator i osoba osobiście prowadząca opisane tam działania⁶¹.

⁵⁷ Autorem zaginionych kart nie był z pewnością wspomniany Stanisław Krzymuski, którego, jak wiemy, nie było już wówczas w Malborku. Również charakter pisma widoczny na górze karty 9 różni się od pisma Krzymuskiego.

⁵⁸ Sam fakt rozpoczęcia kroniki od 1647 r. daje pole do kolejnych spekulacji. Skoro we wstępie napisano, że pierwsza kronika z lat 1618–1626 zaginęła w czasie wojny o ujście Wisły, w teorii powinna istnieć jeszcze kolejna, obejmująca lata 1636 (od powrotu jezuitów do Malborka) do roku 1646 włącznie. Trudno sobie wyobrazić, żeby nie prowadzono żadnych zapisków w tym okresie. To samo dotyczy okresu między rokiem 1744 a 1780. Problem ten wymaga jeszcze dalszego zbadania. Podobne spostrzeżenia prezentował J. M. Krzemiński – zob.: idem, op. cit., s. 173.

⁵⁹ *Inne mieszkania kapłanów i sług kościoła położone wewnątrz czworoboku [Zamku Wysokiego – R.P.], [...] są w liczbie czterech z komorami. I nadawałyby się dla służby, gości, wreszcie nawet dla brata mego współfundatora, gdyby mu się spodobało kończyć Życie przy naszym kościele – Dzieje malborskiej rezydencji*, s. 20.

⁶⁰ Ibidem, s. 26.

⁶¹ *Paweł podstoli mielnicki, miał za sobą Elżbietę Młodzianowską, z którą 1651 zapisali Malborskiej naszej rezydencji dwadzieścia i pięć tysięcy: brat Pawła, Stanisław w zakonie naszym. Proboszcz w Krakowie u S. Barbary, wydał do druku Życie Tomasza Oborskiego Sufragana Krakowskiego, gdzie w prefacji nadmienia, że był bliską krwią z nim złączony, in 12. Cracoviae 1663 – K. Niesiecki, Herbarz Polski, wyd. J. N. Bobrowicz, Lipsk 1840, t. 5 (dalej: Niesiecki, Herbarz polski), s. 438–439.*

Stanisław Kukliński (1595–1679)

Ród Kuklińskich (vel Kukleńskich, vel Kuklinowskich) h. Prawdzic wywodził się z Kuklina⁶² w powiecie szreńskim w województwie płockim I Rzeczypospolitej i należał do średniozamożnej szlachty mazowieckiej. Pierwszy raz byli oni notowani w roku 1493⁶³ jako pełniący urzędy ziemskie w ziemi ciechanowskiej i płockiej oraz powiecie zakroczymskim, położonych w województwach mazowieckim i płockim⁶⁴. Niektórzy pełnili funkcje publiczne – Piotr i Jan Kuklińscy byli posłami na sejmy z województwa mazowieckiego w latach 1606, 1618–1624⁶⁵, a Paweł Kukliński był posłem na sejm elekcyjny z województwa podlaskiego w 1648 r. Liczne też były związki rodu z Kościołem katolickim w XVI w. (Piotr i Sebastian Kuklińscy byli kanonikami płockimi, Zygmunt Kukliński zaś koadiutorem kanonika Piotra). Niektórzy członkowie rodu zdobywali również wykształcenie w Akademii Krakowskiej, jak synowie Macieja (Stanisław i Piotr Kuklińscy w 1556 r.)⁶⁶, czy już na początku XVII w. wielokrotnie wspomniany tutaj Stanisław. Wojciech Kukliński (1610–1675)⁶⁷, bliski krewny Stanisława i Pawła, wstąpił do zakonu jezuitów w 1630 r. w Wilnie i w późniejszym okresie jako superior rezydencji w Reszlu przyjął fundację przekształcającą ją w kolegium⁶⁸. Ród Kuklińskich w XVI i XVII w. spokrewniony i skoligacony był z innymi zamożnymi i średniozamożnymi rodami szlacheckimi na Mazowszu, takimi jak Oborscy, Krasińscy, Jabłonowscy, Wesselowie, Młodzianowscy, Dzierżanowscy i inni⁶⁹.

Stanisław Kukliński urodził się 29 listopada 1595 r. na Mazowszu, w ziemi płockiej, jako syn Andrzeja⁷⁰. Wiadomo, że miał brata, prawdopodobnie starszego, wspomnianego już Pawła Bogusława (zm. p. 28.03.1665)⁷¹.

⁶² Wieś obecnie w województwie mazowieckim, w powiecie mławskim, w gminie Wieczfnia Kościelna.

⁶³ *Herbarz Polski. Wiadomości historyczno-genealogiczne o rodach szlacheckich*, wyd. A. Boniecki, Warszawa 1909, t. 13 (dalej: Boniecki, *Herbarz Polski*), s. 131–132.

⁶⁴ B. Paprocki, *Herby rycerstwa polskiego*, wyd. K. J. Turowski, Kraków 1858, s. 631.

⁶⁵ J. Chojińska-Mika, *Sejmiki mazowieckie w dobie Wazów*, Warszawa 1998, s. 157, 160.

⁶⁶ B. Paprocki, op. cit., s. 631; Boniecki, *Herbarz Polski*, s. 131–132.

⁶⁷ L. Grzebień, *Kukliński Wojciech*, EWJ, s. 343.

⁶⁸ Archiwum Główne Akt Dawnych, Metryka Koronna 192 (dalej: AGAD, MK), k. 291–291v. – *Fundatio de novo Patrum Societatis Jesu Collegii Resselensis*, Warszawa 1 września 1652 r.; G. Lühr, *Die Jesuiten von Rössel und Heiligelinde*, „Zeitschrift für die Geschichte und Altertumskunde Ermlands” (dalej: ZGAE), 1919, Bd. 2, H. 1–3, s. 402; A. Poschmann, *Die Jesuitenkolleg in Rössel*, ZGAE, 1930, Bd. 24, H. 73, s. 780.

⁶⁹ Niesiecki, *Herbarz polski*, t. 5, s. 438–39; K. Łodzia-Czarnecki, *Herbarz polski podług Niesieckiego*, Gniezno 1875–1881, t. 1, s. 845.

⁷⁰ B. Natoński, op. cit., s. 118; L. Grzebień, *Kukliński Stanisław*, EWJ, s. 343.

⁷¹ Wówczas to, po jego śmierci, następcą na urządzie został Jan Kukliński (późniejszy stolnik ciechanowski), po nim zaś inny Stanisław Kukliński – *Urzednicy podlascy XIV–XVIII wieku – spisy*, red. A. Gąsiorowski, Kórnik 1994, t. 8: *Podlasie*, s.117.

Paweł od 2 sierpnia 1648 r.⁷² pełnił urząd podstolego mielnickiego⁷³, figuruje również w źródłach jako elektor Jana Kazimierza z województwa podlaskiego⁷⁴. Stanisław, po ukończeniu gimnazjum w Pułtusku, zgodnie z tradycją swego rodu, studiował od 1614 r. retorykę i logikę na Akademii Krakowskiej. Do zakonu jezuitów wstąpił 15 lipca 1616 r. w Krakowie, w nowicjacie św. Szczepana. W latach 1618–1621 odbył kurs filozofii w Kaliszu. Następnie został skierowany do pracy na ziemię ukraińską Rzeczypospolitej, gdzie w latach 1621–1624 był magistrem gramatyki i syntaksy w kolegium w Jarosławiu⁷⁵. W tamtym czasie (po Cecerze i Chocimiu) praca na terenach kresowych była szczególnie ciężka i przebiegała zazwyczaj w niezwykle trudnych warunkach, a pracujący tutaj misjonarze ryzykowali często własnym życiem, mając do czynienia z różnymi bezpośrednimi zagrożeniami (z najazdami tatarskimi i tureckimi czy buntami kozackimi). Taka sytuacja przydarzyła się też Kuklińskiemu, który podczas najazdu tatarskiego na Polskę w 1624 r. brał czynny udział w obronie folwarku Pawłosiół pod Jarosławiem⁷⁶, gdzie został ciężko ranny i pozostawiony przez napastników na polu walki jako martwy, co najpewniej ocaliło mu życie⁷⁷. Jako rekonwalescent wojenny wrócił do Krakowa, gdzie w kolegium św. Piotra w latach 1624–1628 ukończył studia teologiczne. Następnie był profesorem filozofii we Lwowie (1629–1632)⁷⁸ i w Poznaniu (1632–1634). Podczas pobytu w Poznaniu w 1632 r. uczynił profesję czterech ślubów⁷⁹. W latach 1634–1635 został profesorem teologii moralnej w Jarosławiu⁸⁰, następnie przebywał

⁷² Na listach głosujących (suffragia) podczas elekcji Jana Kazimierza z województwa podlaskiego i powiatów, figuruje (zapewne błędnie) jako podstarości mielnicki – *Suffragia woiewództw y ziem koronnych y W.X.L. r. 1648*, [w:] *Volumina Legum. Prawa, konstytucje y przywileje Królestwa Polskiego, Wielkiego Xięstwa Litewskiego y wszystkich prowincji należących na walnych seymiech koronnych od seymu wiślickiego roku pańskiego 1347 aż do ostatniego seymu*, Petersburg 1860, t. 4 (dalej: VL), s. 112. Jednakże w aktach metryki koronnej podpisał się jako podstoli mielnicki – zob. AGAD, MK 201, k. 491–491v.

⁷³ Powiat mielnicki w województwie podlaskim.

⁷⁴ Boniecki, *Herbarz Polski*, s. 131–132.

⁷⁵ Т. Шевченко, *Єзуїтське шкільництво на українських землях останньої чверти XVI – середини XVII ст.*, *Studia Rationis*, t.1, Lviv 2005, nr 245, s. 242.

⁷⁶ Obecnie wieś położona w województwie podkarpackim, w powiecie jarosławskim, w gminie Pawłosiów.

⁷⁷ *Stanislaum Kuklinski vulnerarunt et pro mortus spoliatum reliquerunt – Ks. Jana Wielewickiego T.J. dziennik spraw domu zakonnego OO. Jezuitów u św. Barbary w Krakowie od r. 1620 do r. 1629 (włącznie)*, t.4, wyd. W. Chotkowski, w: „Scriptores Rerum Polonicarum”, Kraków 1899, t. 17, s. 170; W czerwcu 1624 r. kosz tatarski znajdował się pod Medyką, niedaleko Przemyśla i Jarosławia.

⁷⁸ Т. Шевченко, op. cit., s. 222 nr 49, s. 242 nr 245.

⁷⁹ Księża, którzy złożyli trzy uroczyste śluby: ubóstwa, czystości i posłuszeństwa oraz czwarty ślub specjalnego posłuszeństwa Ojcu św. w sprawach misji, zwani byli profesami czterech ślubów. Dopuszczenie do profesji było zastrzeżone dla osób wybitnych pod względem duchowego wyrobienia i przygotowania intelektualnego – zob. L. Grzebień, *Profesi*, EWJ, s. 539; Т. Шевченко, op. cit., s. 217, nr 37.

⁸⁰ Т. Шевченко, op. cit., s. 222, nr 49.

w Toruniu, Sandomierzu i Lwowie⁸¹. Dał się w tych latach poznać jako zdolny administrator. Można zaryzykować stwierdzenie, że w 1642 r. rozpoczęła się jego kariera osoby „wskrzeszającej” działalność upadających, bądź z różnych przyczyn czasowo nieczynnych, jezuickich domów zakonnych. W tymże roku reaktywował dom zakonny w Barze, opustoszały po najeździe tatarskim, i był tamże superiorem do 1643 r.⁸² W latach 1653–1657 powrócił do Łucka (był tam wcześniej profesorem poetyki w latach 1643–1644), gdzie został rektorem i odbudowywał miejscowe kolegium ze zniszczeń poniesionych podczas wojen kozackich⁸³. Zwieńczeniem dzieła jego życia było rozpoczęcie budowy nowego budynku kolegium św. Piotra w Krakowie, w miejsce starego, zniszczonego przez konfederacje wojskowe. W 1668 r. wysłano do Rzymu nowy projekt, a budowę gmachu *Collegium Trebicianum* przeprowadzono z fundacji biskupa Andrzeja Trzebieckiego w latach 1669–1677⁸⁴. W 1670 r. Kukliński zrezygnował z funkcji rektora kolegium św. Piotra i przeniósł się na resztę życia do domu profesów św. Barbary⁸⁵. Oprócz działalności konserwatorsko-budowlanej, Stanisław Kukliński dał się też poznać jako pisarz. Był autorem żywota swego krewnego, biskupa–suffragana krakowskiego Tomasza Oborskiego (1571–1645), zmarłego w opinii świętości⁸⁶. Dzieło to przetłumaczył w późniejszych latach na język polski i przygotował do druku. Ponadto napisał żywot wybitnego jezuitę Kaspra Druźbickiego (1590–1662)⁸⁷ i przygotował do wydania zbiorów jego wszystkich dzieł *Opera ascetica*, którego dwa tomy ukazały się drukiem już po śmierci Kuklińskiego, w latach 1686 i 1691⁸⁸.

Jego działalność jako zdolnego administratora dotyczyła również rezydencji malborskiej, której był superiorem⁸⁹. Do momentu przybycia Kuklińskiego rezydencja nie rozwijała się, nie miała po wojnie szwedzkiej ani własnej siedziby, ani świątyni. Najpewniej Stanisław Kukliński pojawił się w Malborku nieprzypadkowo, otrzymując misję zreformowania tutejszej placówki jezuickiej i podniesienia jej rangi⁹⁰.

⁸¹ B. Natoński, op. cit., s. 118.

⁸² L. Grzebień, *Kukliński Stanisław SJ*, w: Encyklopedia Katolicka, Lublin 2004, t. 10, s. 165; T. Шевченко, op. cit., s. 217, nr 37; L. Grzebień, *Kukliński Stanisław*, EWJ, s. 343.

⁸³ B. Natoński, op. cit., s. 118; L. Grzebień, *Kukliński Stanisław*, EWJ, s. 343.

⁸⁴ B. Natoński, op. cit., s. 118–119; L. Grzebień, *Kraków*, EWJ, s. 319.

⁸⁵ *Miscellanea z lat 1632–1775, odnoszące się przeważnie do zakonu jezuitów i spraw kościelnych w Polsce*, Dolnośląska Biblioteka Cyfrowa, sygn. oryginału: 719/I, (dalej: *Miscellanea z lat 1632–1775*) k. 9 – w roku 1672 figuruje tam jako monitor domu profesów.

⁸⁶ S. Kukliński, *Virtues Thomae Oborski, Episcopi Laodicensis. Suffraganei et canonici Cracoviensis*, Cracoviae 1664.

⁸⁷ L. Grzebień, *Druźbicki Kasper*, EWJ, s. 133.

⁸⁸ B. Natoński, op. cit., s. 119; L. Grzebień, op. cit., s. 165.

⁸⁹ Superior – przełożony. Na stanowisku tym obowiązywała trzyletnia kadencja. W Katalogach rocznych i trzyletnich superiorem nazywano przeważnie przełożonego rezydencji – L. Grzebień, *Superior*, EWJ, s. 653.

⁹⁰ Kukliński na kartach kroniki kilkakrotnie podkreślał konieczność jej istnienia.

Spór z miastem i parafią o kaplicę Nadbramną NMP

Podstawowym źródłem do ustalenia opisywanego biegu wydarzeń jest wspomniana już *Historia Residentiae*, a dokładniej, zamieszczony na jej początku raport autorstwa Stanisława Kuklińskiego.

Rozpoczęcie przez jezuitów malborskich starań o kościół Najświętszej Marii Panny na Zamku Wysokim w Malborku jest jednak nierozdzielnie związane z wcześniejszym sporem pomiędzy zakonnikami a miastem Malborkiem o kaplicę nadbramną NMP i dlatego sprawa ta wymaga szerszego omówienia. Podłożem do rozpoczęcia sporu oraz wszczęcia przez jezuitów procesu sądowego przeciwko Malborkowi, była fałszerska działalność Krzysztofa Stanisława Janikowskiego (1615–1647)⁹¹. *Ten wyjątkowej skali oszust i przestępca kryminalny*⁹² swoją działalnością doprowadził do wybuchu afery na wielką skalę, w którą zamieszane były najważniejsze osobistości ówczesnej Rzeczypospolitej, z królem Władysławem IV i kanclerzem w. kor. Jerzym Ossolińskim na czele⁹³. Opisowany konflikt miał również podłoże religijne, był to bowiem spór pomiędzy katolickim zakonem a luterańskimi władzami miasta oraz, w mniejszym stopniu zaangażowanym w niego ekonomem malborskim – kalwinistą.

Janikowski miał odnaleźć kufier z ważnymi przywilejami i dokumentami, rzekomo ukryty przez księcia wologoskiego Filipa I Pobożnego (1515–1560) w ruinach opuszczonego zamku niedaleko Szczecina. Sfabrykowane przez Janikowskiego i jego pomocników „przywileje” dotyczyły głównie kościołów i klasztorów katolickich z obszaru ziemi malborskiej i chełmińskiej⁹⁴. Oszust, zjednawszy sobie najpierw protekcję miejscowych magnatów: wojewody pomorskiego i ekonoma malborskiego Gerarda Denhoffa (1598–1648) oraz Jakuba Weihera (1609–1657)⁹⁵, wojewody malborskiego⁹⁶, zaczął wypuszczać fałszyfikaty w szerszy obieg⁹⁷. Sam wojewoda miał od niego zakupić kilka takich „dokumentów”, dotyczących spraw rodziny Den-

⁹¹ Na temat fałszerskiej działalności Janikowskiego zob. np. I. Polkowski, *Krzysztof Stanisław Janikowski, fałszerz dokumentów polskich w XVII wieku*, w „Roczniku dla archeologów, numizmatyków i bibliografów polskich”. Rok 1869, Kraków 1870, s. 28–47; J. Rumiński, *Janikowski Krzysztof Stanisław*, w: PSB, Wrocław–Warszawa–Kraków 1964, t. 10/4, z. 47, s. 518–519; S. Kościelak, *Pochodzenie, środowisko rodzinne i początki fałszerskiej działalności Krzysztofa Stanisława Janikowskiego*, „Zapiski Historyczne”, 2016, t. 81, z.1, s. 63–96.

⁹² Ibidem, s. 63.

⁹³ Ibidem, s. 63, 66.

⁹⁴ I. Polkowski, op. cit., s. 30; J. Rumiński, op. cit., s. 518–19.

⁹⁵ T. Oracki, *Wejher Jakub*, w: *Słownik biograficzny Warmii, Prus Książęcych i Ziemi Malborskiej od połowy XV do końca XVIII wieku*, Olsztyn 1988, t. 2, s. 205–206; J. Włodarski, *Jakub Mikołaj i Ludwik Wejherowie. Mężowie stanu Prus Królewskich i dowódcy wojskowi Rzeczypospolitej*, Gdańsk 2016.

⁹⁶ G. Lengnich, *Geschichte der Preussischen Lande, Königlich-Polnischen Antheils unter die Regierung Vladislai IV*, Danzig 1729, s. 237.

⁹⁷ Ibidem, s. 236–237.

hoffów⁹⁸. Znaleźskami Janikowskiego zainteresowali się również duchowni: proboszcz z Grudziądza, dominikanie z Chojnic oraz jezuita malborscy i gdańscy⁹⁹. Kontakty jezuitów z Janikowskim rozpoczęły się w 1645 r.¹⁰⁰, w okresie, kiedy Stanisław Kukliński był po raz pierwszy superiorem rezydencji malborskiej. Wynika z tego, że był również zaplątany w bieg wydarzeń, co może tłumaczyć jego skąpy i niechętny komentarz do tego okresu, zamieszczony w *Informatio*. Jezuita malborscy już wcześniej uzurpowali sobie prawo do kaplicy nadbramnej, którą samowolnie zaczęli używać po pierwszej wojnie szwedzkiej. Sprzeciwił się temu bp chełmiński Kasper Działyński, będący w konflikcie z zakonem, który w zarządzeniu powizytacyjnym z 1643 r. wyraźnie zaznaczył, że kaplica nadbramna jest świątynią filialną kościoła parafialnego w Malborku¹⁰¹. Wyjątkowość tego miejsca polegała na znajdującym się tam obrazie Matki Boskiej Pokornej, uważanym powszechnie za cudowny, na którym zależało także jezuitom¹⁰². Nagłe pojawienie się dokumentów Janikowskiego było bardzo pożądanym prezentem z punktu widzenia misji Kuklińskiego w Malborku. Na obecnym etapie badań można się tylko domyślać, że zręczny administrator skwapliwie skorzystał z niespodziewanie nadarzającej się okazji. Pod koniec kwietnia 1645 r. tajemniczą skrzynkę z dokumentami z Malborka do Gdańska, na polecenie rektora gdańskiego Pawła Kuhna (1604–1649)¹⁰³, przewoził jezuita malborski Szymon Sperling (1596–1653)¹⁰⁴. Jak się domyślał ks. Polkowski, mogła ona zawierać przywileje posiadane przez jezuitów malborskich. Sprytny fałszerz chciał je zapewne obejrzeć przed przystąpieniem do sporządzenia fałszyfikatów¹⁰⁵. Inny jezuita malborski, wspomniany już Stanisław Krzymuski, prowadził również ożywioną korespondencję z Janikowskim, niemal do końca życia tego ostatniego¹⁰⁶.

⁹⁸ I. Polkowski, op. cit., s. 31.

⁹⁹ Ibidem.

¹⁰⁰ Ibidem.

¹⁰¹ M. Józefczyk, *Z dziejów religijnych Pomezanii*, t. 1, s. 134.

¹⁰² Szerzej na temat obrazu zob. A. S. Labuda, *Zaginione, nieodnalezione. O obrazie Matki Boskiej Pokornej z Malborka oraz o predelli ołtarza św. św. Piotra i Pawła z kościoła Mariackiego w Gdańsku*, w: *Żeby wiedzieć. Studia dedykowane Helenie Makiewiczównie*, red. W. Walanus, Kraków 2008, s. 81–98.

¹⁰³ Rektor w Gdańsku 1644–47 – S. Kościelak, *Skład osobowy kolegium gdańskiego oo. jezuitów (XVI–XVIII wiek)*, Gdańsk 2005, s. 73.

¹⁰⁴ I. Polkowski, op. cit., s. 31–33 – kopia listu P. Kuhna do K. S. Janikowskiego z 25 kwietnia 1645 r., dalej fragmenty listu S. Sperlinga do Janikowskiego z Malborka (07.09.1645 r.).

¹⁰⁵ Ibidem, s. 32. Treść listu P. Kuhna z 02.05.1645 r., informującego Janikowskiego o wysłaniu skrzyneczki do jego siedziby w Żukowie, sugeruje, że jezuitom mogło chodzić o dokumenty dotyczące kaplicy nadbramnej – *Racz też to uważać, że my prawa jeszcze żadnego do tego tam probostwa nie mamy y tylko nadzieję jakkolwiek sobie jednamy*.

¹⁰⁶ I. Polkowski, op. cit., s. 33–35, 44–45 – tamże dwa listy Krzymuskiego do Janikowskiego (z 15 maja 1647 r. i bez daty dziennej, z tego samego roku). Kopia oryginału drugiego listu zamieszczona została pomiędzy stronami 44 a 45.

Na podstawie sfalszowanego dokumentu z dnia 12 stycznia 1508 r., wystawionego rzekomo przez króla Zygmunta I w Piotrkowie, król Władysław IV, powołując się na wynikające z falsyfikatu prawo patronatu królewskiego nad kaplicą nadbramną, nakazał kanclerzowi Ossolińskiemu wystawienie w dniu 20 września 1645 r. dokumentu, który zatwierdza 26 i 28 września 1645 r., z nakazem przywrócenia praw kaplicy nadbramnej Najświętszej Marii Panny w Malborku i przekazania jej jezuitom malborskim¹⁰⁷: *Vladislaus IV Dei Gratia Rex Poloniae [...] Residentiae Mariaburgensis Patribus Societatis Jesu Praeposituram Ecclesiae B.V. Mariae sub Portam Civitatis Nostrae Mariaeburgen per Crucigeros erecta, Juris patronatus Nostri Regi dandam et conceden*¹⁰⁸.

W instrukcji dla posłów, uchwalonej na sejmiku generalnym w Grudziądzu dnia 5 października 1646 r., znalazło się zalecenie, aby uzyskać zgodę sejmu walnego na przekazanie jezuitom malborskim kaplicy nadbramnej NMP¹⁰⁹. Że do przekazania kaplicy jezuitom faktycznie doszło, potwierdza wizytacja diecezji chełmińskiej i pomezańskiej przeprowadzona w 1647 r. przez kanonika chełmińskiego Macieja Bystrama (1602–1677)¹¹⁰ i Feliksa Rzeszowskiego (zm.1658)¹¹¹, audytora kurii¹¹². Na kolejnym sejmiku generalnym w Grudziądzu w dniu 25 kwietnia 1647 r. szlachta, pomimo sprzeciwu miast pruskich, uchwaliła zgodę na utworzenie kolegiów jezuickich w Malborku i Grudziądzu¹¹³. Rozpoczęty dnia 2 maja 1647 r. sejm walny warszawski zaaprobował fundację grudziądzką¹¹⁴, natomiast wobec sprzeciwu niezwykle wpływowego przyjaciela króla Władysława IV, wojewody pomorskiego i ekonomy malborskiego, kalwinisty Gerarda Denhoffa, fundacja malborska nie doszła do skutku¹¹⁵. Wojewoda odmówił również, wbrew woli

¹⁰⁷ Archiwum Państwowe w Gdańsku (APG), sygn. 300 D, 59/961; Z. H. Nowak, A. Tomczak, *Plan okolicy Bramy Mariackiej w Malborku z 1650 r.*, „Acta Universitatis Nicolai Copernici. Historia”, 1985, t. 20, s. 33, przyp. 10.

¹⁰⁸ AGAD, MK 189, k. 358–358v., k. 359; ibidem, *Praepositura Ecclesiae B.M.V. super portam Civitatis Mariaburgen cum Jure Patronatus Patribus Societatis Jesu conferatur*, k. 360–360v.

¹⁰⁹ Lengnich, *Geschichte der Preussischen Lande unter die Regierung Vladislai IV, Documenta*, s. 133; M. Józefczyk, *Z dziejów religijnych Pomezanii*, t. 1, s. 134.

¹¹⁰ W. Zawadzki, *Duchowieństwo katolickie oficjalatu pomezańskiego*, t. 2, s. 35.

¹¹¹ ibidem, s. 216.

¹¹² *Kaplica Najświętszej Maryi Panny nad Bramą pokryta dachówką przekazana jest obecnie Ojcom Towarzystwa Jezusowego, którzy do niej zostali wprowadzeni* – zob. *Wizytacje diecezji chełmińskiej i pomezańskiej dokonane w 1647 roku przez biskupa Andrzeja Leszczyńskiego*, w: M. Józefczyk, *Z dziejów religijnych Pomezanii*, t. 2, s. 315.

¹¹³ Lengnich, *Geschichte der Preussischen Lande unter die Regierung Vladislai IV, Documenta*, s. 142; M. Józefczyk, *Z dziejów religijnych Pomezanii*, t. 1, s. 138; Podniesienie rezydencji malborskiej do rangi kolegium planował już biskup chełmiński Jan Kuczberski, zapisując na ten cel odpowiednią sumę w testamencie.

¹¹⁴ *Approbacya fundacyi Oyców Jezuitów w Grudziądzu* – VL, t. 4, s. 66; Ch. Hartknoch, *Preussische Kirchen Historia*, Franckfurt am Mayn und Leipzig 1686, s. 1080.

¹¹⁵ Lengnich, *Geschichte der Preussischen Lande unter die Regierung Vladislai IV*, s. 256.

króla i wbrew jego obietnicy złożonej zakonnikom¹¹⁶, przekazania im na rezydencję tzw. „kamieniczki”¹¹⁷, budynku na Zamku Wysokim przylegającego do kościoła zamkowego NMP i kaplicy św. Anny¹¹⁸. Ponieważ najwyraźniej Denhoff nie chciał dopuścić do osiedlenia się jezuitów wewnątrz twierdzy malborskiej, musieli oni nadal zadowolić się małym budynkiem ulokowanym na cmentarzu przy kościele św. Jana Chrzyciela, na gruncie dzierżawionym od parafii¹¹⁹. Podobnie postąpiło miasto, które za wszelką cenę nie chciało dopuścić do osiedlenia się jezuitów w i przy Bramie Mariackiej, stanowiącej ważny element systemu obronnego Malborka. Miasto obawiało się utraty Bramy Mariackiej oraz przyległych budynków użyteczności publicznej i gruntów. Chodziło o niemały majątek, którego wartość szacowano na ok. 100 000 florenów (złoty polski)¹²⁰. Co ważniejsze, aby cokolwiek zbudować na gruncie przy bramie miejskiej, trzeba było najpierw usunąć więzienie publiczne, szpital św. Ducha i łaźnię publiczną¹²¹.

W związku z zaistniałym sporem i zdemaskowaniem fałszerskiej działalności Janikowskiego w 1647 r.¹²², co dało miastu podstawę do kwestionowania legalności nadania Władysława IV dla zakonu, jezuita wyszli z założenia, że najlepszą obroną jest atak i wszczęli proces sądowy przeciwko magistratowi, jednocześnie prosząc o wyznaczenie komisji królewskiej do zbadania sprawy¹²³. Pierwsza komisja królewska w rzeczonej sprawie została powołana w 1648 r., jeszcze za życia króla Władysława IV, który zawiesił swoje nadanie dla jezuitów, oczekując na wyniki prac tejże komisji. W jej skład weszli:

1. Jan Różycki (1603–1669), kanonik poznański i proboszcz kościąński¹²⁴,

¹¹⁶ W 1635 r. w liście do ekonomy malborskiego Gerarda Denhoffa, nowo mianowany bp chełmiński i pomezanski pisał w sprawie jezuitów powracających po wojnie do Malborka: *abyś na nich łaskaw był y w Zamku im mieszkania według pozwolenia Jego Królewskiej Mości nie bronil* – M. Józefczyk, *Z dziejów religijnych Pomezanii*, t. 1, s. 56.

¹¹⁷ Zob. A. Dobry, op. cit., s. 148, 155, ryc. 2.

¹¹⁸ Obecnie w tym miejscu znajduje się tzw. Domek Dzwonnika; *Dzieje malborskiej rezydencji*, s. 15.

¹¹⁹ *Jest to domek należący do Parafii, pięciu tylko izb* – zob. *Dzieje malborskiej rezydencji*, s. 13; *Dom murowany na cmentarzu, gdzie mieszkają Ojcowie Towarzystwa Jezusowego* – zob. *Wizytacje diecezji chełmińskiej i pomezanskiej dokonane w 1647 roku przez biskupa Andrzeja Leszczyńskiego*, w: M. Józefczyk, *Z dziejów religijnych Pomezanii*, t. 2, s. 314.

¹²⁰ Lengnich, *Geschichte der Preussischen Lande unter die Regierung Johannis Casimiri*, s. 87; Z. H. Nowak, A. Tomczak, op. cit., s. 33.

¹²¹ Chodziło o zrobienie miejsca pod planowaną budowę budynku kolegium jezuickiego – zob. *Dzieje malborskiej rezydencji*, s. 19.

¹²² Zob. uchwały sejmiku generalnego ziem pruskich z dnia 26 czerwca 1648 w Malborku – Lengnich, *Geschichte der Preussischen Lande unter die Regierung Johannis Casimiri, Documenta*, s. 17.

¹²³ *Dzieje malborskiej rezydencji*, s. 13; M. Józefczyk, *Z dziejów religijnych Pomezanii*, t. 1, s. 135.

¹²⁴ L. Grzebień, *Różycki Jan*, EWJ, s. 581. Ex-jezuita, późniejszy biskup chełmski.

2. Stanisław Kobierzycki (1600–1665) – kasztelan gdański¹²⁵,
3. Jan z Grudowska Zawadzki (zm. 1654) – podkomorzy parnawski, starosta świecki¹²⁶,
4. Samuel Nadolski (1590–1655) – starosta tczewski¹²⁷.

Komisja pracowała opieszale¹²⁸, próbując na mocy dekretu nowego króla Jana Kazimierza z 1649 r. podjąć pierwsze czynności¹²⁹. W tym czasie zakonicy nadal zajmowali kaplicę, a opiekę nad nią sprawował jezuita Jan Gasparides (1613–1662)¹³⁰. Natomiast mieszczenie zaczęli wywierać presję na jezuitów, próbując ich zastraszyć. Dochodziło do ekscesów i aktów przemocy wymierzonych przeciwko mieniu jezuickiemu¹³¹. Dopiero 9 września 1650 r., w wyznaczonym wcześniej terminie, komisarze zjechali do Malborka, w dodatku w niepełnym składzie (obecni byli tylko Zawadzki i Nadolski) i usiłowali przeprowadzić wizję lokalną w kaplicy nadbramnej NMP oraz zbadać odpowiednie dokumenty i przywileje¹³². Mieszczenie jednak mieli wyrzucić komisarzy¹³³, zamknąć sporny budynek i gromadnie bronić do niego dostępu. Poprzez swoje nieczne działania *Aktowi Śledczemu ośmielili się przeszkodzić*¹³⁴.

Miasto wniosło też natychmiast protest do urzędu wójta zamkowego, którym był wówczas Stanisław Baliński (1595/96–1671)¹³⁵, o rzekome naru-

¹²⁵ Kasztelan gdański od lipca 1643 r. do 31 maja 1656 r., następnie wojewoda pomorski – AGAD, MK 188, k. 22–22v; *Urzędnicy Prus Królewskich XV–XVIII w.: spisy*, opr. K. Mikulski, Wrocław–Warszawa–Kraków 1990, nr 432, s. 91.

¹²⁶ Podkomorzy parnawski od 1640 r., zm. 30 marca 1654 r. – zob. *Urzędnicy inflancy XVI–XVIII wieku: spisy*, opr. K. Mikulski, Kórnik 1994, nr 433, s. 69; *Testamenty szlachty Prus Królewskich z XVII wieku*, opr. J. Kowalkowski, W. Nowosad, Warszawa 2013, nr 54, s. 212, przyp. 3.

¹²⁷ Z. H. Nowak, A. Tomczak, op. cit., s. 33. Niektóre podane w ich artykule informacje wymagają sprostowania – jezuita przybyli do Malborka w roku 1618, a nie w 1607, a proces z miastem rozpoczął się dopiero w 1647 r. i trwał 5 lat do 1652 r.

¹²⁸ Opieszalność komisji mogła wynikać z poparcia udzielanego Janikowskiemu przez króla Władysława IV i kanclerza wielkiego koronnego Jerzego Ossolińskiego oraz z późniejszej chęci zatuszowania afery – zob. J. Rumiński, op. cit., s. 518; S. Kościelak, *Pochodzenie, środowisko rodzinne i początki*, s. 66.

¹²⁹ *Dzieje malborskiej rezydencji*, s. 23.

¹³⁰ Ibidem, s. 32–33.

¹³¹ Ibidem, s. 23–25; M. Józefczyk, *Z dziejów religijnych Pomezanii*, t. 1, s. 138; J. Zyśk, *Kronika Towarzystwa Jezusowego jako źródło do badań nad zjawiskiem przestępczości w Malborku w XVII i XVIII wieku*, „Meritum”, t. 6, 2014, s. 35.

¹³² *Dzieje malborskiej rezydencji*, s. 23.

¹³³ Opis w kronice jezuickiej przesadny – łaziebny miejski odmówił komisarzom wstępu do budynku, którzy następnie przerwali czynności i oskarżyli łaziebnego o obrazę – Z. H. Nowak, A. Tomczak, op. cit., s. 34.

¹³⁴ *Dzieje malborskiej rezydencji*, s. 23.

¹³⁵ AGAD, MK 180, k. 551v.–552 – Kwidzyn, 5 września 1635. Król nadaje w dożywocie Stanisławowi Balińskiemu, wójtowi malborskiemu i jego żonie Barbarze, dobra zwane Stare Wójtostwo z osiemnastoma morgami ziemi położone przed murami Malborka. Stanisław Baliński h. Przosna, syn Jana Balińskiego z Telkwie wójta malborskiego, wychowanek jezuitów (nowicjat opuścił w 1609 r. po odbyciu studiów filozoficznych), umierając w 1671 r. przekazał w testamencie jezuitom malborskim część swojej biblioteki – *Dzieje malborskiej rezydencji*, s. 44; Zob. też: Niesiecki, *Herbarz polski*, t. 2, s. 54; *Testamenty szlachty Prus Królewskich*, nr 11, s. 95.

szenie prawa przez komisarzy poprzez wtargnięcie do mieszkania łaźiebne-go¹³⁶. Z kolei podkomorzy parnawski Jan Zawadzki oskarżył łaźiebne-go o znieważenie, a mieszczan o uwięzienie i przetrzymywanie w zamknięciu przez kilka dni swojego sługi Tomasza Węgra¹³⁷. Powstałe zamieszanie spowodowało, że komisja królewska nic nie osiągnawszy i nic nie zbadawszy, *została zuchwalstwem strony pozwanej obalona*¹³⁸.

W związku z niepowodzeniem i opieszałością działań pierwszej komisji królewskiej, powołano wkrótce drugą¹³⁹. Jej zadaniem było ponowne rozsządzenie prawa własności Kaplicy Nadbramnej¹⁴⁰. Prestiż drugiej komisji podniósł się w stosunku do pierwszej, zdaniem Kuklińskiego, poprzez wymianę dwóch komisarzy, a przez to obecność w niej dworzan biskupa chełmińskiego i kanclerza wielkiego koronnego Andrzeja Leszczyńskiego, w tym jego rodzonego brata¹⁴¹. W skład drugiej komisji weszli:

1. Jan Leszczyński (zm. 1657) – brat kanclerza, dziekan chełmiński i kanonik płocki¹⁴²,
2. Adam Koss (zm. 1661) – archidiacon warszawski, kanonik poznański¹⁴³,
3. Stanisław Kobierzycki (1600 – 1665) – kasztelan gdański,
4. Jan z Grudowska Zawadzki (zm. 1654) – podkomorzy parnawski, starosta pucki.

Komisja ta zebrała się w 1651 r. i rozpoczęła badanie posiadanych przez strony dokumentów i przywilejów. Członkowie komisji ustalili, że rzekome „przywileje” znalezione przez Janikowskiego, *w których dane było zarówno nadanie Kaplicy jak i zatwierdzenie*¹⁴⁴, okazały się fałszywe¹⁴⁵. Strona pozwana, czyli miasto, przedstawiła dokumenty poświadczające, że Brama Mariacka i otaczające ją grunty oraz nieruchomości są własnością miasta. Zaś nadbudowana nad tą bramą kaplica nadbramna NMP, wbrew temu, co

¹³⁶ Akt manifestacji złożonej przez miasto zachował się i jest przechowywany w Archiwum Państwowym w Toruniu wraz z recessami kilku sejmików generalnych, sygn. kat. II, VII, 29 – Z. H. Nowak, A. Tomczak, op. cit., s. 34.

¹³⁷ Ibidem; *Dzieje malborskiej rezydencji*, s. 23.

¹³⁸ Ibidem, s. 13; Z.H. Nowak, A. Tomczak, op. cit., s. 34.

¹³⁹ Ch. Hartknoch, op. cit., s. 1080.

¹⁴⁰ *Dzieje malborskiej rezydencji*, s. 13.

¹⁴¹ Ibidem, s. 13, 25–26; Ch. Hartknoch, op. cit., s. 1080.

¹⁴² *Dzieje malborskiej rezydencji*, s. 13, 25; P. Nitecki, *Leszczyński Jan (?–1657)*, w: Biskupi Kościoła w Polsce. Słownik biograficzny, Warszawa 1992, s. 122.

¹⁴³ J. Stankiewicz, *Kos (Koss) Adam h. własnego (zm. 1661)*, w: PSB, Wrocław–Warszawa–Kraków 1969, s. 186–187; J. Walkusz, *Kos, Koss, Adam bp*, w: Encyklopedia Katolicka, Lublin 2002, t. 9, s. 920–921.

¹⁴⁴ Były to zapewne następujące fałszyfikaty: „Kaplica na bramie Malborski którą przedtym krzyżacy dla obrony Miasta rozwalili byli król Sigmund pierwszy roku 1508 naprawił y włościami nadał”, „Przywilej fary Malborski”, „Przywilej kościoła S. Ducha w Malborku” – I. Polkowski, op. cit., s. 40, 44.

¹⁴⁵ *Dzieje malborskiej rezydencji*, s. 13, 18–19.

głosiły spreparowane przez Janikowskiego przywileje Zygmunta Starego, nie jest objęta patronatem królewskim, ale należy do parafii św. Jana Chrzciciela jako jej filia. Na dowód przedstawiono dokument wystawiony przez króla Zygmunta III, który to potwierdzał. W związku z powyższym biskup chełmiński wydał polecenie miejscowemu proboszczowi Piotrowi Winklerowi (zm. po 1656)¹⁴⁶, aby ten upierał się przy nienaruszalności swego prawa do kaplicy¹⁴⁷. Sfałszowane dokumenty posiadane przez jezuitów zostały przez drugą królewską komisję odrzucone¹⁴⁸ i w takiej sytuacji nawet prawnicy jezuitcy musieli przyznać, że *nie posiadają dokumentów większego znaczenia i sami również inaczej by nie zasądzi*¹⁴⁹. Komisja wydała orzeczenie, w wyniku którego jezuitci odsądzeni zostali od posiadania kaplicy wraz z przyległymi gruntami. Teraz adwokaci strony pozywającej skupili się podczas posiedzenia sądu królewskiego na wytykaniu komisji błędów proceduralnych, podnosząc, że w związku z tym komisja powinna zostać przynajmniej zawieszona. Jednocześnie wraz z rektorem kolegium gdańskiego, Danielem Krausem (1596–1666)¹⁵⁰, proponowali podjęcie jezuitom rozmów z miastem w sprawie wypracowania jakiegoś kompromisu, miasto jednak pewne już swojej racji, nie chciało w żaden sposób ustąpić¹⁵¹. Na tym zakończyły się prace drugiej komisji królewskiej.

We wrześniu 1651 r., po kampanii beresteckiej, król Jan Kazimierz wraz z królową udali się Wisłą z Warszawy do Prus Królewskich, gdzie mieli spędzić dwa miesiące (wrzesień, październik)¹⁵². W czasie pobytu króla w Malborku między 8 a 19 września 1651 r., jak dowiadujemy się z relacji Kuklińskiego, ówczesny superior rezydencji Baltazar Wielowiejski (1602–1680)¹⁵³ zabiegał u króla o siedzibę dla towarzystwa na Zamku Wysokim, wspomnianą wcześniej „kamieniczkę”¹⁵⁴. Po wyjeździe pary królewskiej do Gdańska, przekazaniu jezuitom siedziby na zamku sprzeciwił się z kolei, podobno na polecenie swego zwierzchnika, kanclerza Andrzeja Leszczyńskiego,

¹⁴⁶ Proboszcz parafii św. Jana w Malborku 1636–1656, dziekan malborski 1647–1654 – W. Zawadzki, *Duchowieństwo Katolickie*, t. 2, s. 268.

¹⁴⁷ *Dzieje malborskiej rezydencji*, s. 13.

¹⁴⁸ *ibidem*.

¹⁴⁹ *ibidem*.

¹⁵⁰ Rektor kolegium jezuitckiego w Gdańsku w latach 1648–1652 – L. Grzebień, *Kraus Daniel*, EWJ, s. 329.

¹⁵¹ *Dzieje malborskiej rezydencji*, s. 13.

¹⁵² Albrycht Stanisław Radziwiłł, *Pamiętniki*, s. 453; Lengnich, *Geschichte der Preussischen Lande unter die Regierung Johannis Casimiri*, s. 84.

¹⁵³ Niesiecki, *Herbarz polski*, t. 9, s. 294; J. Wielewicz, *Dziennik*, t. 4, s. 12; L. Grzebień, *Wielowiejski Baltazar*, EWJ, s. 734; T. Шевченко, *op. cit.*, s. 258 nr 525; *Dzieje malborskiej rezydencji*, s. 13, 284; W. Zawadzki, *Zakony w Pomezanii*, s. 54, 83, 274.

¹⁵⁴ *Dzieje malborskiej rezydencji*, s. 13, 15; Przed nim superiorem był Szymon Szperling w okresie 1647–1650, po nim Jan Nuszczyński w latach 1652–1654; rektor w Rawie 1647–1650, w Grudziądzu 1652–1658, luka 1650–52, najpewniej więc w roku dyspozycyjnym 1651/52 był superiorem w Malborku.

oficjał pomezkański Adam Żelichowski¹⁵⁵. Biskup obawiał się, że jezuita, po utracie kaplicy nadbramnej, zechcą wraz z miejscem wewnątrz twierdzy uzyskać teraz również prepozyturę zamkową¹⁵⁶. W odpowiedzi na sprzeciw duchowieństwa diecezjalnego Kukliński udał się w ślad za królem do Torunia, gdzie monarcha przebywał w dniach 16–18 października 1651 r. Na prośbę króla kanclerz zmienił zdanie i udzielił jezuitom malborskim zezwolenia na użytkowanie „kamieniczki”. Król miał dodatkowo obiecać jezuitom wydanie nowej zgody na kaplicę nadbramną, stawiając warunek, żeby jezuita nadal pełnili posługę w kościele parafialnym, na co wstępnie miał zgodzić się też kanclerz Leszczyński¹⁵⁷. Ówczesny prowincjał polski, Kasper Drużbicki¹⁵⁸, osobiście przekazał tę wiadomość do Rzymu, gdzie nowo wybrany generał zakonu Alessandro Gottifredi (1595–1652)¹⁵⁹ przyjął warunek postawiony przez króla, oraz złożył podziękowania za przekazanie „kamieniczki” na mieszkanie dla zakonników malborskich i za ponowną obietnicę przekazania kaplicy nadbramnej¹⁶⁰. Akceptacja przełożonego jezuitów mogła nastąpić dopiero w okresie między 21 stycznia a 12 marca 1652 r., ponieważ w tym krótkim czasie pełnił on swoją funkcję i jeszcze podczas trwania 10 Kongregacji Generalnej, na której go wcześniej wybrano, zmarł¹⁶¹.

W międzyczasie, w drugiej połowie października 1651 r.¹⁶² Kukliński opuścił Toruń i w ślad za królem udał się do Warszawy, gdzie odbyło się

¹⁵⁵ *Dzieje malborskiej rezydencji*, s. 15; Oficjał pomezkański w latach 1650–1654. Oficjałowie pomezkańscy, mianowani przez biskupów chełmińskich jako ich przedstawiciele, posiadali szerokie uprawnienia. Należało do nich sądownictwo kościelne, nadzór w sprawach moralnych i duchownych, dyspensowanie, karanie występków, niektóre kwestie ekonomiczne i majątkowe, zatwierdzanie darowizn w testamentach do kwoty 500 fl. I, co najważniejsze, koordynowanie życia duszpasterskiego na powierzonym terenie, tj. nadzór nad sprawowaniem sakramentów, szkolnictwem itp. – zob. W. Zawadzki, *Duchowieństwo katolickie t.1*, s. 22–23, 24, tabela I; ibidem, t. 2, s. 283.

¹⁵⁶ *Dzieje malborskiej rezydencji*, s. 15.

¹⁵⁷ Ibidem, s. 15, 20.

¹⁵⁸ Kukliński w swoim raporcie podaje nazwisko prowincjała Jerzykowicza. Jest to oczywista pomyłka. Jej popełnienie przez Kuklińskiego świadczy pośrednio o tym, że raport swój pisał z pewnej perspektywy czasowej. Książd Stanisław Jerzykowicz (1606–1664) nie mógł przekazać do generała Gottifrediego informacji o obietnicy przekazania kaplicy nadbramnej jezuitom malborskim przez Jana Kazimierza pełniąc funkcję prowincjała, ponieważ objął to stanowisko dopiero pod koniec sierpnia 1653 r., a więc rok i pięć miesięcy po śmierci Gottifrediego. Zrobił to jego poprzednik, prowincjał Kasper Drużbicki (1590–1662), który brał osobisty udział w 10 Kongregacji Generalnej jako delegat Prowincji Polskiej Towarzystwa Jezusowego wraz z Wawrzyńcem Pikarskim i Andrzejem Zawadzkiem – L. Grzebień, *Kongregacja generalna*, EWJ, s. 296.

¹⁵⁹ Poprzedni generał zakonu, Francesco Piccolomini, zmarł 17 czerwca 1651 r., również nie mógł być więc osobą przyjmującą darowiznę królewską – zob. N. Galeotti, *Imagines Praepositorum Generalium Societatis Jesu*, Romae 1748, nr VIII, s. I.

¹⁶⁰ *Dzieje malborskiej rezydencji*, s. 15, 20.

¹⁶¹ L. Grzebień, *Gottifredi Aleksander*, EWJ, s. 190.

¹⁶² Z pamiętnika kanclerza Albrychta Stanisława Radziwiłła oraz opracowania Lengnicha wiemy, że para królewska przebywała w Toruniu między 16 a 18 października 1651 r. Kukliński (*Dzieje malborskiej rezydencji*, s. 15.) napisał, że z Torunia, ponieważ nadszedł czas rozprawy, podążyłem prosto do Warszawy. W podróż wyruszył więc albo razem z królem, albo krótko po nim, zatem pod koniec października. Na tej podstawie powyższe datowanie wydaje się być słuszne.

przesłuchanie i rozprawa odwoławcza, zapewne przed królewskim sądem asesorskim¹⁶³. Po wysłuchaniu stron, król wydał wyrok, w którym zawiesił orzeczenie drugiej komisji, ustanowił trzecią komisję i wyznaczył nowych komisarzy¹⁶⁴.

Mimo pozornie korzystnego dla jezuitów postanowienia królewskiego, Kukliński zorientował się, że zakon może przegrać proces sądowy z miastem, zwłaszcza że po stronie Malborka stało duchowieństwo parafialne. Kanclerz Andrzej Leszczyński odebrał zawieszenie kierowanej przez swojego brata komisji i odrzucenie jej postanowień jako osobisty afront. Pomimo że wcześniej obiecał królowi wydanie jezuitom dyplomu na kaplicę nadbramną, zmienił zamysł i otwarcie domagał się u króla jej zwrotu, argumentując słusznie, że zakonnicy nie mają do niej żadnych praw¹⁶⁵.

Takie postawienie sprawy przez ordynariusza kaplicy nadbramnej wymusiłoby prowadzenie jednocześnie sporu z miastem i biskupem, co stawiało jezuitów na z góry przegranej pozycji¹⁶⁶. Kukliński nie pokładał też większych nadziei w pracach wspomnianej trzeciej komisji, w której skład weszli doświadczeni urzędnicy sądowi z obszaru Prus Królewskich¹⁶⁷:

1. Andrzej Garczyński (zm. 1667) – sędzia ziemski tczewski¹⁶⁸,
2. Adam Przeworski (zm. 1669) – sędzia ziemski mirachowski¹⁶⁹,
3. Stanisław Komorowski (zm. 1655) – pisarz grodzki pomorski¹⁷⁰.

Niechęć do przedłużania sporu wyraził również jasno w liście z 3 sierpnia 1652 r. prowincjał Kasper Druzbicki: *sądzę, że o nic nie należy z Miastem się ubiegać, jeżeli nie będziemy mieli nowych dowodów, lepszych i mocniejszych od poprzednich, niż mieliśmy dotychczas*¹⁷¹.

Mimo zaistniałych przeciwności jezuiti malborscy nie zamierzali się łątwo poddawać, wychodząc z założenia, że *Towarzystwo niełatwo oddaje to, co raz wzięło w posiadanie*¹⁷². Jednak w wizytacji z 1654 r. czytamy, że kaplica nadbramna jako filia malborskiego kościoła parafialnego wróciła pod zarząd parafii¹⁷³. Ostatecznie więc jezuitom malborskim nie udało się już nigdy

¹⁶³ *Dzieje malborskiej rezydencji*, s. 15.

¹⁶⁴ *Ibidem*, s. 15, 18, 26.

¹⁶⁵ *Gdy do niego przyszedłem (do kanclerza – R.P.), przy wielu słuchających, i samych przeciwnikach, ciężko na nas napadł i stwierdził, że Kaplicę nam odbierze* – *ibidem*, s. 15–16.

¹⁶⁶ *Ibidem*, s. 16.

¹⁶⁷ *Ibidem*, s. 15, 26.

¹⁶⁸ Urząd pełnił od 6 lutego 1651 r. (przedtem pisarz pomorski do 22 listopada 1650) do 12 stycznia 1667 r., podwojewódzi pomorski 1658–1660 – *Urzędnicy Prus Królewskich*, nr 850, nr 1292, s. 167.

¹⁶⁹ *Dzieje malborskiej rezydencji*, s. 26 – „Przewoski”; sędzia ziemski mirachowski 1630–1669, podwojewódzi pomorski 1652–1654 – *Urzędnicy Prus Królewskich*, nr 813, s. 125.

¹⁷⁰ Urząd pełnił od 28 sierpnia 1646 r. do 25 czerwca 1655 r. – *Urzędnicy Prus Królewskich*, nr 1516, s. 188.

¹⁷¹ *Dzieje malborskiej rezydencji*, s. 16.

¹⁷² *Ibidem*, s. 21.

¹⁷³ M. Józefczyk, *Z dziejów religijnych Pomezanii*, t. 2, s. 352.

uzyskać praw do kaplicy nadbramnej, która została zburzona w czasie działań wojennych 1655–1660¹⁷⁴. Cudowny obraz Matki Boskiej Pokornej, ocalony w czasie wojny przez jezuitę malborskiego Jana Gasparidesa, wrócił ostatecznie do Malborka i został umieszczony w kościele zamkowym NMP¹⁷⁵.

Kontynuacja starań o fundację kolegium jezuickiego w Malborku i pozyskanie kościoła zamkowego NMP w latach 1650–1652

Równoległe do starań o kaplicę nadbramną, najprawdopodobniej już około roku 1650 Kukliński rozpoczął ponowne starania o ufundowaniu w Malborku kolegium jezuickiego. W tymże roku do zapisania pieniędzy na fundację udało mu się skłonić brata, podstolego mielnickiego, wraz z małżonką. W liście do generała zakonu, Francesco Piccolominiiego (1582–1651)¹⁷⁶, wystawionym 29 grudnia 1650 r. w Pokrzywnie w ziemi czerskiej na Mazowszu, Paweł Kukliński wyraził chęć utworzenia fundacji kolegium jezuickiego w Malborku¹⁷⁷. Zamiar ten został potwierdzony zapisem sumy 25 000 florenów w aktach grodzkich zakroczymskich przez podstolego mielnickiego i jego małżonkę, Elżbietę Młodzianowską¹⁷⁸, co skwapliwie odnotowano na kartach kroniki¹⁷⁹. Generał zakonu Piccolomini miał tę fundację przyjąć i zatwierdzić listem z dnia 18 lutego 1651 r.¹⁸⁰

Mając teoretycznie zapewnione środki na fundację kolegium, Stanisław Kukliński rozpoczął starania o pozyskanie kościoła zamkowego NMP na Zamku Wysokim w Malborku. Stało się to mniej więcej w drugiej połowie 1652 r., jak wynika z opisanego powyżej przebiegu wydarzeń. W tym czasie nie żył już od czterech lat wrogi jezuitom i niezwykle wpływowi ekonom Gerard Denhoff. Dzięki temu zniknęła główna, jak się zdaje, przeszkoda do re-

¹⁷⁴ *Dzieje malborskiej rezydencji*, s. 32.

¹⁷⁵ *Ibidem*, s. 30, 33.

¹⁷⁶ Piccolomini był generałem zakonu w latach 1649–1651. B. Natoński jako adresata listu Pawła Kuklińskiego omyłkowo podaje nazwisko Giampaolo Olivy, który był generałem zakonu dopiero od roku 1661 – B. Natoński, *op. cit.*, s. 119; N. Galeotti, *op. cit.*, nr XI, s. M.

¹⁷⁷ B. Natoński, *op. cit.*, s. 119.

¹⁷⁸ Z mazowieckich Młodzianowskich herbu Dąbrowa wywodził się również wybitny kaznodzieja i pisarz jezuicki Tomasz Młodzianowski (1622–1686) – zob. L. Grzebień, *Młodzianowski Tomasz*, EWJ, s. 432; Niesiecki, *Herbarz polski*, s. 427–429.

¹⁷⁹ *Dzieje malborskiej rezydencji*, s. 18, 26. Powinno być: 25 000 florenów – błąd tłumacza w odczycie kwoty, sposób zapisu cyfry „5” ludzako przypomina cyfrę „8”, por. *Historiae*, k. 10.

¹⁸⁰ B. Natoński, *op. cit.*, s. 119; *Ojciec Franciszek Piccolomini, wyraźnie na fundację Kolegium Malborskiego, zatwierdził sumę dwudziestu pięciu tysięcy, zapisaną przez mego rodzzonego brata – Dzieje malborskiej rezydencji*, s. 18, 26. Fundacja nieskuteczna z powodu nieotrzymania przez rezydencję malborską sumy zapisanej przez fundatorów.

alizacji rzeczonych planów. Myśl taką mieli Kuklińskiemu podsunąć jezuita działający na dworze królewskim: kaznodzieja królewski Wojciech Cieciszewski (1604–1675)¹⁸¹, spowiednik króla Karol Soll (1613–1677)¹⁸² oraz spowiednik królowej Wilhelm Rosa (1583–1657)¹⁸³, którzy twierdzili, że król chętniej przekaze zakonnikom kościół zamkowy niż kaplicę nadbramną, będącą przedmiotem sporu z miastem i biskupem¹⁸⁴. Swoje wsparcie w kwestii przekonania króla wyraził też zaufany sekretarz Władysława IV i Jana Kazimierza, ówczesnie opat płocki i kanonik warmiński, Tomasz Ujejski (1612–1689)¹⁸⁵. Widząc nadarzającą się niespodziewanie okazję, Kukliński zjednał sobie dodatkowo do tego pomysłu oficjała pomezjańskiego Adama Żelichowskiego, który obiecał pomoc i działanie polegające na wysondowaniu w tej materii opinii biskupa i kanclerza Leszczyńskiego¹⁸⁶. W międzyczasie Kukliński musiał przekonać do swoich zamiarów zwierzchników zakonnych, tzn. superiora Jana Nuszczyńskiego (1616–1681)¹⁸⁷ i przede wszystkim prowincjała Kaspra Družbickiego. Stosunek prowincjała do przejęcia kościoła zamkowego, zapewne z powodu problemów związanych z kaplicą nadbramną i braku praw do niej, wydawał się być sceptyczny, czemu dał wyraz w kolejnym liście do Kuklińskiego: *Na górnym zamku nie wydaje się, by było dla nas miejsce, lecz i żeby kiedykolwiek nam przyznano*¹⁸⁸. Kukliński do-

¹⁸¹ Wojciech Cieciszewski – prof. filozofii i retoryki w Akademii Wileńskiej, kaznodzieja królewski Jana Kazimierza 1649–1658, prowincjał litewski 1655–1658. Odsunięty w 1659 na krótko od łask królewskich został skierowany do Reszla, skąd pełnił obowiązki kaznodziei biskupa Jana Stefana Wydźgi, a po kilku latach otrzymał urząd prepozyta domu profesów w Wilnie 1666–1668. Powtórnie prowincjał litewski 1668–1670, spowiednik i teolog królewski Michała Korybuta Wiśniowieckiego 1670–1674 – L. Grzebień, *Cieciszewski (Cieciszowski) Wojciech*, EWJ, s. 99.

¹⁸² Karol Soll – ur. w Würzburgu, do zakonu wstąpił w 1631 r. w Trewirze, zm. w Rzymie. Penitencjarz nacji niemieckiej w Loreto 1644–1648, gdzie zaprzyjaźnił się z przyszłym królem Janem Kazimierzem. Spowiednik Jana Kazimierza od 1647 do jego abdykacji w 1668, następnie spowiednik Michała Korybuta Wiśniowieckiego 1672–1674 – L. Grzebień, *Soll (Scholl) Karol*, EWJ, s. 632.

¹⁸³ *Dzieje malborskiej rezydencji*, s. 16; Wilhelm Rosa – ur. w Chaumont we Francji, wstąpił 26 kwietnia 1613 r. w prowincji Szampańskiej, zm. na Jasnej Górze w Częstochowie. We Francji profesor i przełożony domów jezuickich. Przybył do Polski pod koniec 1649 lub na początku 1650 jako spowiednik królowej Marii Ludwicy Gonzagi. Polemista, zwalczał protestantów i jansenistów – L. Grzebień, *Rosa (Rose) Wilhelm*, EWJ, s. 575.

¹⁸⁴ *Dzieje malborskiej rezydencji*, s. 16.

¹⁸⁵ *Dzieje malborskiej rezydencji*, s. 16. Tomasz Ujejski, sekretarz królów Władysława IV i Jana Kazimierza. Od 1650 r. kanonik warmiński, późniejszy biskup kijowski. Dobroczynca kolegów jezuickich, na swoim dworze zatrudniał chętnie jezuitów jako teologów i kaznodziejów. Po rezygnacji ze stolicy biskupiej i wstąpieniu do zakonu, był prepozytem domu profesów w Wilnie w latach 1683–1688 – L. Grzebień, *Ujejski Tomasz*, EWJ, s. 709; Zob. też I. Makarczyk, *Tomasz Ujejski (1612–1689). Biskup kijowski, prepozyt warmiński, jezuita*, Olsztyn 2005.

¹⁸⁶ *Dzieje malborskiej rezydencji*, s. 17.

¹⁸⁷ L. Grzebień, *Nuszczyński Jan*, EWJ, s. 467; Miscellanea 1632–1775, k. 9; Т. Шевченко, op. cit., s. 224 nr 71, s. 247 nr 322; S. Kościelak, *Jezuici w Gdańsku*, s. 247–248; idem, *Skład osobowy*, s. 91; W. Zawadzki, *Zakony w Pomezaniu*, s. 83, 254.

¹⁸⁸ *Dzieje malborskiej rezydencji*, s. 17.

wiedziawszy się, że biskup Andrzej Leszczyński nie wyraził sprzeciwu, prosił go o spotkanie się z królem i omówienie z nim tego pomysłu, aby mógł poinformować swoich przełożonych o postępie sprawy. Niespodziewanie 7 listopada w Łowiczu, po spotkaniu z kanclerzem król stwierdził, że podoba mu się pomysł dania jezuitom własnej siedziby na Zamku Wysokim, a przez to uspokojenia miasta i położenia kresu sporowi, więc wystawił jezuitom malborskim odpowiedni dyplom, który jezuita Karol Soll przekazał listem z 9 listopada 1652 r.¹⁸⁹

Król, przekazując kościół zamkowy NMP w użytkowanie zakonu jezuitów, skorzystał z przynależnego mu prawa patronatu królewskiego, któremu podlegała prebenda zamkowa¹⁹⁰, a którego nie posiadał w stosunku do kaplicy nadbramnej, położonej na gruntach miejskich i będącej kaplicą filialną kościoła parafialnego św. Jana Chrzyciela w Malborku¹⁹¹. Jasno wskazuje na to treść fragmentu rzezonego nadania królewskiego: *Joannes Casimirus, Dei gratia Rex Poloniae etc. Rev. in Christo Patri Dno' Andreae de Leszno Episcopo Culmensi et Pomesaniae faciendum Nobis duximus, ut eis intra moenia arcis alium prospiceremus locum, prout quidem prospeximus, nempe circa capellam arcis, Guam eis **pro jure Patronatus Nostri**, quo Nobis desu per competit, concedimus praesentibus Litteris nostris, cum omnibus eo ex antiquo pertinentibus fructibus, proventibus, attinentiis et pertinentiis universis tum et certis adjacentibus eidem Cappellae mansionibus*¹⁹². Jezuitom przyznany został kościół zamkowy NMP z dolną świątynią św. Anny, cmentarzem oraz innymi przyległościami, zabudowaniami i przychodami¹⁹³. Z treści drugiej części *Informatio* (domniemanego listu do generała zakonu) wynika jednak, że działania Kuklińskiego nie były w pełni zaakceptowane przez prowincjała i nadanie królewskie uzyskano na skutek

¹⁸⁹ Ibidem; J. Hochleitner, *Kościół NMP w okresie*, s. 89.

¹⁹⁰ Podobnie, jak położona poniżej kościoła kaplica św. Anny – zob. J. Hochleitner, *Funkcje kaplicy św. Anny w Malborku a współczesna interpretacja krajoznawcza*, „Echa Przeszłości” 2016, t. 17, s. 59.

¹⁹¹ Z danych zestawionych przez S. Litaka dla około roku 1772 wynika, że największy udział kościołów patronatu królewskiego cechował archidiakoniat pomorski (diecezja włocławska) 47,7%, **malborski – 84,4% (!)**, chełmiński 37,8% (diecezja chełmińska) [...]. Ziemie te zostały włączone do Rzeczypospolitej jako tzw. Prusy Królewskie w 1466 roku. Przejęcie przez króla własności komturii krzyżackich spowodowało znaczną przewagę własności królewskiej na tym obszarze (do 60 proc.) oraz objęcie przez władzę patronatu nad większością kościołów parafialnych – B. Szady, *Prawo patronatu w Rzeczypospolitej w czasach nowożytnych. Podstawy i struktura*, Lublin 2003, s. 91–92; Zob. też R. Pankiewicz, *Relikt prawa patronatu w kodeksie prawa kanonicznego z 1983 roku*, „Kościół i Prawo” 2013, t. 2, nr 2, s. 48.

¹⁹² Fragment dokumentu Jana Kazimierza z dnia 7 listopada 1652 r. wystawionego w Łowiczu, cytowany na podstawie: *Kirchliche Altertümer von Marienburg*, „Pastoralblatt für die Diözese Ermland” 1907, nr 8, s. 96.

¹⁹³ *Teraz Przewielebny Ojciec prowincjał zarzuca mi: pierwsze, że niezależnie, drugie, że bez rzetelnego namysłu, wystarałem się o dobrodziejstwo Królewskie, jako iż niedogodne na siedzibę Towarzystwa – Dzieje malborskiej rezydencji*, s. 19.

samowoli malborskiego jezuitę¹⁹⁴. Kukliński musiał zatem tłumaczyć się we wspomnianych listach do prowincjała i generała zakonu, próbując jednocześnie uzasadnić korzyści płynące z przyjęcia nadania królewskiego. Takie było uzasadnienie napisania listu trzeciego¹⁹⁵. Można przypuszczać, że z powodu wątpliwości władz zakonu co do zasadności przyjęcia darowizny królewskiej, które spowodowane były niezakończonym wieloletnim sporem o kaplicę nadbramną, odwlekło się podjęcie ostatecznej formalnej decyzji w tej sprawie. Być może uzależnione to było od zakończenia prac wspomnianej wyżej, trzeciej komisji królewskiej, które się przeciągały. W 1654 r., za zgodą obu stron, odroczono prace trzeciej komisji aż do 31 maja 1655 r.¹⁹⁶ W 1655 r. jeden z członków komisji, Stanisław Komorowski, zmarł, zaś wybuch nowej wojny spowodował, że prace komisji już nigdy nie wznowiono. Najazd Karola Gustawa na Polskę i zajęcie Malborka przez Szwedów w 1656 r., a później ciężkie powojenne czasy odbudowy zrujnowanej prowincji, miały niewątpliwie wpływ na odłożenie decyzji na kolejne 10 lat. Wiadomo, że po zakończeniu wojny i powrocie do Malborka jezuita ponownie *gorliwie pracowali w Kościele Parafialnym*¹⁹⁷.

Starania o kościół zamkowy NMP w latach 1664–1666

Stanisław Kukliński powrócił do Malborka po kilku ciężkich latach wojennych w 1664 r. i pozostał superiorem tutejszej rezydencji, zgodnie ze statutami Towarzystwa, na kolejną trzyletnią kadencję, do 1667 r. Po objęciu tej funkcji rozpoczął ponowne starania o rzeczywiste przejęcie kościoła NMP. W pierwszej części *Informatio*, będącej odpisem listu do biskupa chełmińskiego Andrzeja Olszowskiego, przypomniał dostojnikowi kościelnemu o prawach jezuitów malborskich do kościoła zamkowego. Zwrócił uwagę, że kościół zamkowy wraz z innymi zabudowaniami został nadany jezuitom przez króla Jana Kazimierza oficjalnym dyplomem na prośbę ówczesnego kanclerza Andrzeja Leszczyńskiego, poprzednika Olszowskiego na biskupstwie. Podkreślił, że długotrwała wojna spowodowała opóźnienie w przejęciu świątyni przez jezuitów¹⁹⁸. Biskup Olszowski pierwotnie skłaniał się do przekazania jezuitom położonego na Zamku Niskim i zrujnowanego w czasie wojny kościoła św. Wawrzyńca¹⁹⁹. Jezuita nie chcieli się jednak zgodzić na

¹⁹⁴ Ibidem, s. 12.

¹⁹⁵ Ibidem, s. 18–22. Tam dokładny opis uposażenia uwzględnionego w nadaniu królewskim oraz wynikających dla jezuitów z tego korzyści.

¹⁹⁶ *Dzieje malborskiej rezydencji*, s. 27.

¹⁹⁷ *Dzieje malborskiej rezydencji*, s. 32.

¹⁹⁸ Ibidem, s. 10.

¹⁹⁹ Kościół ten został wyremontowany dopiero w roku 1668 przez wiceekonomę malborskiego i sekretarza królewskiego Daniela Krauenberga (inna forma nazwiska: Gravenbergek) – M. Józefczyk, *Z dziejów religijnych Pomezanii*, t. 2, s. 363, 379.

zamianę, motywując to niskimi dochodami oraz niedogodnym położeniem świątyni. Swoją pomoc zadeklarował ekonom malborski oraz miecznik koronny Franciszek Jan Bieliński. Z poparciem Bielińskiego i prowincjała jezuitów Marcina Olszewskiego, Kukliński zabiegał o zgodę biskupa, bez której niemożliwe byłoby uzyskanie zgody królewskiej²⁰⁰: *skoro zważywszy wszystko nie ma innego sposobu stałego pobytu w Malborku, nie sądzimy, że należy odrzucić łaskę Władcy, do której, tylko ze względu większą chwałę Boga, pokornie błagamy aby doszła powaga biskupia i skuteczne poparcie Najdostojniejszej Wzniosłości, dla dobra jego Pomezaniańskiej Diecezji, potrzebującej duchowego wsparcia. Utworzenie stałej obrony sprawy Katolickiej wśród błędnowierstw, niech będzie wieczną pamiątką gorliwości oraz pasterskiego przewidywania Jego Wzniosłości. [...] Nasz pobyt raczej pomoże, zarówno opuszczonemu Kościołowi, w którym odnowiony zostanie kult Boży, jak samemu zamkowi, a nawet Rzeczypospolitej, która będzie miała tam takich mieszkańców, którzy i są wierni i innych w wierze słowem i przykładem utrzymują, którzy samej warowni modlitwami, bardziej ofiarami i krwią będą bronili*²⁰¹.

Uzyskawszy zgodę biskupa Olszowskiego, udało się ostatecznie Kuklińskiemu otrzymać w 1666²⁰² r. potwierdzenie przez króla Jana Kazimierza wcześniejszego przywileju z 1652 r., na mocy którego otrzymali oni kościół zamkowy Najświętszej Marii Panny, kaplicę św. Anny z przyległym cmentarzem, budynek dawnej szwedzkiej szkoły luterańskiej²⁰³, tzw. kamieniczkę²⁰⁴ z przyległym ogrodem we wschodniej fosie zamku i dawne mieszkania kapłanów na Zamku Wysokim²⁰⁵.

Zakończenie

W niniejszym artykule starano się odtworzyć, głównie na podstawie zamieszczonych na początku *Historia Residentiae Mariaburgensis* odpisów listów jezuita Stanisława Kuklińskiego, przebieg wydarzeń związanych z pozyskaniem kościoła zamkowego Najświętszej Marii Panny w Malborku wraz

²⁰⁰ *Dzieje malborskiej rezydencji*, s. 10–12.

²⁰¹ *Dzieje malborskiej rezydencji*, s. 12. Że nie były to puste słowa, udowodnili jezuita malborscy dwukrotnie, biorąc czynny udział w obronie zamku malborskiego przed Szwedami w latach 1626 i 1656.

²⁰² *Ibidem*, s. 37, 48.

²⁰³ Obecnie w tym miejscu znajduje się zbudowany przez C. Steinbrechta tzw. Domek Ogrodnika.

²⁰⁴ A. Dobry, *Trzy wieki w granicach Rzeczypospolitej. Zamek malborski od inkorporacji do rozbioru 1454–1772*, Malbork 2014, s. 21.

²⁰⁵ *Dzieje malborskiej rezydencji*, s. 10–12, 37; J. Hochleitner, *Remonty w kościele zamkowym*, s. 129; *idem*, *Kościół NMP w okresie*, s. 90.

z kaplicą św. Anny oraz innymi przynależnościami. Opisywane wydarzenia miały miejsce na przestrzeni ponad 20 lat, od roku 1644 do 1666. Niektóre problemy nadal czekają na rozwiązanie. Nie udało się jednoznacznie stwierdzić, dlaczego jezuiti przez niemal 4 lata po uzyskaniu legalnego nadania Jana Kazimierza w 1652 r. nie objęli od razu w posiadanie kościoła zamkowego, chociaż już rok wcześniej wprowadzili się do przyległej do niego „kamieniczki”, wyremontowanej dla nich na koszt króla²⁰⁶. Dlaczego po powrocie do Malborka po zakończeniu II wojny szwedzkiej nie rozpoczęli pracy w kościele zamkowym, do którego posiadali prawo, a jedynie posługiwali w kościele parafialnym, gdzie na podstawie wspomnianego nadania królewskiego i tak zobowiązani byli utrzymywać trzech kaznodziejów i głosić kazania?²⁰⁷ Być może darowizna królewska nie została przed wojną *przez zwłokę odkładania*²⁰⁸ przyjęta przez władze zakonu, co spowodowało jakieś trudności natury prawnej? Być może chodziło o niedokończone i przerwane najazdem szwedzkim prace trzeciej komisji królewskiej? Wydaje się jednak, że decydujący wpływ na sprawę faktycznego przejęcia kościoła zamkowego miał opór stawiany przez duchowieństwo diecezjalne, na czele z oficjałem pomezzańskim i proboszczem malborskim. Jeszcze w roku 1652, na krótko przed uzyskaniem dyplomu królewskiego, oficjał Adam Żelichowski próbował namówić Kuklińskiego do przejęcia w zamian kościoła św. Wawrzyńca na Zamku Niskim²⁰⁹. Podobnie było po roku 1661, kiedy bp Andrzej Olszowski proponował jezuitom tę samą świątynię²¹⁰. Na wszystkie tego rodzaju sugestie jezuiti odpowiadali odmownie. Z powyższego wynika więc, że pomezzańskiemu duchowieństwu diecezjalnemu zależało na niedopuszczeniu do przejęcia przez jezuitów nadanego im już prawnie kościoła zamkowego. Zwracał na to uwagę wcześniej Mieczysław Józefczyk²¹¹. Dyskusyjne wydaje się stwierdzenie tego badacza, że *kościół został przekazany [jezuitom – R.P.] jedynie w użytkowanie*²¹². Przeczą temu potwierdzenia przywileju Jana Kazimierza wydawane jezuitom w późniejszych dziesięcioleciach przez królów Jana III Sobieskiego i Augusta II Mocnego²¹³, ale to już inny temat. Przy obecnym stanie badań przeszkodą do dalszych ustaleń jest przede wszystkim brak źródeł i nieznamość treści kolejnych nadań królewskich, których nie udało się jeszcze odnaleźć, poczynając od przywilejów królewskich

²⁰⁶ *Dzieje malborskiej rezydencji*, s. 10.

²⁰⁷ *Ibidem*, s. 20; S. Załęski, *op. cit.*, s. 1191.

²⁰⁸ *Dzieje malborskiej rezydencji*, s. 10.

²⁰⁹ *Ibidem*, s. 17.

²¹⁰ *Ibidem*, s. 10; W. Zawadzki, *Zakony w Pomezaniu*, s. 48.

²¹¹ M. Józefczyk, *Z dziejów religijnych Pomezanii*, t. 1, s. 139–140.

²¹² *Ibidem*, s. 140.

²¹³ *Rewizja Ekonomii Malborskiej z r. 1711. Fundacja WW. oo. Societatis Jesu rezydencji malborskiej na zamku w: Źródła do dziejów ekonomii malborskiej*, wyd. W. Hejnosz, Toruń 1971, t. 5, s. 11.

z XV–XVI w., uposażających kościoł zamkowy²¹⁴, oraz kolejnych przywilejów królewskich dla jezuitów malborskich, od Zygmunta III do Augusta III Sasa, jak również np. zapisów testamentowych, nadań szlacheckich, instrukcji sejmikowych, rachunków itp. Pomimo bowiem bogatej literatury dotyczącej jezuitów malborskich, jaka ukazała się w ostatnich kilku latach, nadal brak rzetelnej kwerendy archiwalnej, która bez wątplenia pozwoliłaby zweryfikować bądź odrzucić niektóre dotychczasowe ustalenia.

SUMMARY

The Jesuits settled in Malbork in 1618. The Polish-Swedish war and the Swedish occupation of the town and castle of Malbork (1626–1636) had deprived the Jesuits of their place of worship. The congregation made arduous attempts to find a new residence in Malbork and discovered a suitable location in St. Mary's Chapel by St. Mary's Gate. In 1654, Krzysztof Stanisław Janikowski, a Polish nobleman and skilled fraudster, provided the Jesuits with a forged property deed that had been allegedly issued by King Sigismund I the Old in 1508. Based on that document, King Władysław IV Vasa issued a royal decree ordering the return of the chapel and the adjacent property to the congregation. The forgery was discovered in 1647, and after a five-year-long trial, the royal committee deprived the Jesuits of the property granted by King Władysław IV Vasa, including St. Mary's Chapel. However, due to Kukliński's assiduous efforts, King John II Casimir Vasa, an ex-Jesuit and protector of the Society of Jesus, granted St. Mary's Church, St. Ann's Chapel and other property in the royal Malbork fortress to the Jesuits in 1652. The privilege was subsequently endorsed by King John III Sobieski and King Augustus II the Strong.

²¹⁴ Takich jak np. AGAD, MK 136, k. 6v.–7 – *Król przywraca kościołowi pod wezwaniem Najświętszej Marii Panny na zamku w Malborku dwie włóki we wsi Simonsdorff, które po śmierci Anny, wdowy po Bartłomieju Cesselu (Cessel), powróciły do dyspozycji królewskiej. Ma je użytkować kaznodzieja malborski Jan Lubowski, prepozyt kościoła św. Ducha na przedmieściu malborskim i pleban gnojewski, oraz jego następcy. Wprowadzenie Lubowskiego w użytkowanie tych łańdów król powierza Stanisławowi Kostce ze Stangenbergu, ekonomowi malborskiemu.*